Dz'sie'szy numer zawiera 10 stron [druku.

Nr. 68. Łódź, N'edziela, 9 marca 1924 r. Rok VII.

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

Prenumerata miesięczn. w Łodzi mk. 5.000.000
" " " Kraju " 6.500.000
" " " zagran. 12.000.000
Odnoszenie do domu 250.000 mk. miesięcznie.
Głos Polski" łącznie z „Kurjerem Wiecz."
wraz z odnoszeniem 8.300.000 mk. miesięczn.

Cena 250.000 mk.

Redakcja i Administracja
Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Telefony: Redakcji nr. 19-71,
Administr. 199. Nocny — 799.

Ogłoszenia: I strona i w tekście 150.000 mk
za wiersz milimetr. jednoszp. Nekrologi 100.000 "
Nadesłane po tekście 100.000 "
Zwyczajne 80.000 "
Strona gazety dzieli się na 10 szpalt ogłoszeniowych.
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 6.000.000 mrk
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
" zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej "

CASINO. Cała Łódź mówi tylko o filmie „Dwa swiaty"

Wyprzedaż **Mebli Amerykańskich** **Wyprzedaż**

niżej cen fabrycznych!

Biurka żaluzjowe, płaskie i mechaniczne.
Stoły 2—3 szufladowe, stoliki pod maszyny.
Szafki żaluzjowe wszelkich rozmiarów.
Fotele, kanapki, krzesła, taburety.

Sp. Handl. **Wojewódzki i Leżon**
Sienkiewicza 35, tel. 18-34. 957—2

W. MARKUSFELD
MECHANICZNA FABRYKA MEBLI BIUROWYCH ŁÓDŹ CEGIELNIANA 114

Obecne zredukowane o 20% ceny

Biurko żal. duże	297
Biurko żal. średnie	260
Biurko żal. jednoszafkowe	185
Biurko płaskie podwójne	280
Biurko płaskie duże pojed.	175
Biurko płaskie średnie	163
Biurko płask. jednoszafkowe	135
Stoły biurowe ozdobne	102
Stoły biurowe z 2 szybrami	92
Szafki żal. pojed. z 27 przedz.	150
Szafki żal. potr. 50 przedz.	310
Stoliki pod maszynę, jednon.	60
Stoliki okrągłe	57
Fotele	35

Każdy punkt równy frankowi złotemu. Wymienione artykuły są również po powyższych cenach do nabycia w firmie A. I Ostrowski, ulica Piotrkowska 55.

WYKWINTNE
UBRANIE
LUB
PALTO
z najlepszego sukna zagranicznego ew. krajowego, można mieć kupując materjał w firmie
Milner i Tenenbaum
Piotrkowska 38, tel. 19-95.
Warunki najdogodniejsze! Ceny przystępne! Wielki wybór wszelkich materjałów włóknistych, damskich i męskich.
78—1

Nowe Modele
poleca
Artystyczny Męski Zakład Krawiecki
S. Lenkiński
Łódź, Piotrkowska 107, Tel. 24-74.
Posiadam wielki wybór materjałów krajowych i wykwintnych angielskich.
Przyjmuję z własnych i powierzonych materjałów.

Restauracja „METROPOL"

ul. Prez. Narutowicza (Dzielna) nr. 1, tel. 11-04.

Codziennie KONCERT pierwszorzędn. Kwintetu **z jazz-bandem**
od godz. 8-ej wiecz.

Ceny zniżone. Ceny zniżone.

Palta i kostjumy
najnowszych fasonów na nadchodzący sezon w wielkim wyborze już nadeszły.
Na składzie wielki wybór sukien i bluzek oraz wykwintna bielizna damska.
S. ALTER, Łódź,
Piotrkowsk 63.
Warunki dogodne. Ceny bardzo przystępne. 850—2

Energja życiowa, rzeźkość, świeżość i twórczość opuszcza w dzisiejszej walce życiowej każdego. Zdenerwowanie, brak apetytu, bezsenność, zawroty głowy są objawami codziennymi. **W Sanatorze, odżywce naturalnej z jaj kurzych** znajdują się wszelkie pierwiastki potrzebne do odżywiania organizmu. Poważni lekarskie orzekły, iż **SANATOR jest jedyną naturalną odżywką** dla dzieci, dla matek karmiących, dla rekonwalescentów i dla zdrowych dla podtrzymania sił i ducha. Próba w aptece lub składzie, gdzie Sanator można otrzymać przekona każdego o zbawiennym skutku tej odżywki.
Jeżeli na miejscu nie otrzymasz, pisz: SANATOR, Bydgoszcz.

Podziękowanie.

Niniejszym wyrażamy serdeczne słowa podzięki firmom za hojne dary, oraz wszystkim paniom i panom, którzy się przyczynili przez gorliwą współpracę do uświetnienia naszej reduty maskaradowej „Czarno-Biała" w d. 23 lutego r. b,

Zarząd Łódzkiego Żyd. Tow.
Niesienia pomocy umysłowo-chorym.

069—1

Podziękowanie.

Klub Sportowy IV Dywizjonu Żandarmerji tą drogą składa podziękowanie JWP. Prezesowi Gintherowi, oraz całemu Zarządowi T-wa Śpiewaczego w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 243 za bezinteresowne wypożyczenie sali na zabawę tutejszego Klubu w dniu 1 marca 1924 r., jak również gospodarzowi tegoż T-wa P. Krysiakowi za okazaną pomoc w dekoracji sali, oraz komfortowe wystawienie bufetu

Dając pełne uznanie również kierowniczce wystawienia działu koncertowego JWP. Kaweskiej. JWP. Ulasowi za bezinteresowne danie swego repertuaru w dziale koncertowym i tym wszystkim uczestnikom zabawy, którzy przybyli gremjalnie w dniu 1 marca 1924 r.

Łódź, dnia 7.III 1924 r
2015—1 ZARZĄD
Klubu Sportowego IV Dyonu Żandarmerji.

Restauracja
„SAVOY"
Dziś, dnia 9 marca oraz stale w soboty i niedziele o godz. 5-ej po poł.
Five o'clocki
Wieczorem Tańce znakomitej pary tanecznej **Dolores**
Wejście bezpłatne.

Przysliwa do Piotra do Rozina.

Na nutę: Przybyli ułani pod okienko...

Przyśliwa do **Piotra** do **Rozina,**
Przyśliwa do **Piotra** do **Rozina,**
Dyć dla nas odziewku, kajśta niema,
Dyć dla nas odziewku, kajśta niema.
Do cna już obzydły nam sukmany (bis)
Chcołek se odziewać jako pany. (bis)
Ponoć ta są u was **gabardiny** (bis)
I dla bab na kiecki **etaminy** (bis)
Ts?wik, koszule i krawaty (bis)
Łacno nam kupować **bo na raty** (bis)

Sprzedaż **na raty TOWARÓW MANUFAKTUROWYCH.** 56-1
„Kredytopol" Piotr Rozin i S-ka
ul. 6-go Sierpnia 2, wejście przez skład apteczny. Telefon 20—66.

Kupię 50 warsztatów mechanicznych

angielskich 54"—60" z Schaft- lub Schaftelmaszynami w dobrym stanie. Oferty sub „Warsztaty" do admin. „Głosu" 967—1

Młody inżynier-mechanik, posiadający wyższe wykształcenie akademickie (Wiedeń), obecnie kierownik dużych warsztatów reperacyjnych, żonaty, dzietny, poszukuje stanowiska samodzielnego
inżyniera ruchu.
Wszelkie zapytania proszę kierować do Adm. „Głosu" pod „Inżynier ruchu" 862—3

Poszukuję
nauczycielki
języka polskiego, mieszkającej w dzielnicy Górnego Rynku, ewentualnie w śródmieściu. Oferty z warunkami i dokładnym adresem proszę złożyć do Adm. „Głosu Polskiego" sub. „E. M. K. 12" najpóźniej do 10 marca rano.
937—3

Zamiast kwiatów na grób ojca naszego kolegi, b. p. Bernarda Dobrzyńskiego składa
na Czerwony Krzyż mk. 33.500.000
Kl. VIb. Szkoły Handlowej Kupiectwa Łódzkiego
(Dzielna 68).
40—1

Teraz każdy w stanie kupić
gdyż firma
Szmechel i Rozner
Piotrkowska 100 i 160
sprzedaje po bardzo zniżonych cenach:
Eleganckie palta i suknie damskie, Garnitury i palta męskie, Dziecinną garderobę, Bieliznę i towary.

Oskar Kahlert
SZLIFIERNIA SZKŁA I ODLEWNIA LUSTER.
Łódź, ul. Wólczańska Nr. 109.

PRACOWNIA KOŁDER
watowych i puchowych.
L. Landau
Konstantynowska 10.
1515—3

Bracia F. i A. Rappeport
Piotrkowska 15
Tel. 18-93.

Perskie Dywany
w różnych wielkościach, piękne w rysunkach i gatunku.

Szantaż polityczny.

Ofenzywa przeciwko rządowi p. Wł. Grabskiego podjęta przez „Chjeno-Piasta" z powodu wejścia do rządu gen. Sikorskiego nagle została przerwana. Nasze przypuszczenie, że ofenzywa ta miała dwa cele, mianowicie: 1) zamaskowanie niechęci do akcji sanacyjnej, pozbawiającej „grube ryby" zysku z inflacji i spekulacji, 2) sterroryzowanie rządu dla uzyskania zdobyczy partyjnych, sprawdza się całkowicie.

Ofenzywa bowiem ustała od chwili, kiedy stwierdzono, że wielki przemysł, handel a nadewszystko ziemiaństwo, stronią od zapisów na akcie Banku Polskiego. — „Gazeta Warszawska" musiała przyznać, że istotnie te sfery społeczeństwa są w danym razie na liście nieobecnych. A z kogoż składa się poza sklepikarzami związek ludowo - narodowy, jeżeli nie z tych właśnie nieobecnych? Maskowanie ataku na skarb nanaścią na gen. Sikorskiego nie powiodło się. Natomiast drugi cel, przyświecający tej „szlachetnej grze", zdaje się, został przez Chjeno-Piasta osiągnięty.

Pan Władysław Grabski dla zabezpieczenia się od ataków na prawym flanku, czyni prawicy daleko idące ustępstwa w personaljach dwóch ministerstw: spraw zagranicznych i spraw wewnętrznych, które jak za byłej pamięci paktu lanckorońskiego mają nie wiedzieć dlaczego pozostawać sferą wyłącznych wpływów endecji. A więc w ministerstwie spraw zagranicznych dalej rządzi i rozbija się wice-dyrektor *dep. administracyjnego p. Zieliński, wakujące placówki* zajmują reprezentanci „Chjeny": do Paryża jedzie były minister rolnictwa rządu Chjeno-Piasta p. Alfred Chłapowski, ligę narodów ma odziedziczyć po niefortunnym p. Skirmuncie pyszałkowaty i pewny siebie, ale nie znający się na niczem p. Roman Dmowski, do Watykanu w sprawie konkordatu ma udać się p. Stanisław Grabski. Jak widzimy, prawie wszyscy byli ministrowie rządu p. Witosa zostają nagle dyplomatami. Brakuje jeszcze, żeby p. Witos został posłem w Waszyngtonie, p. Kiernik choćby charge d' affaires w Pekinie, zaś p. Korfanty mógłby zostać naprzykład szefem wszystkich misji handlowych Polski zagranicą, bowiem, wiadomo, że lubi on wysokie, a nie istniejące w konstytucji stanowiska. Jak dobrze pójdzie i pan Władysław Grabski bardzo zlęknie się nieobecnych na liście subskrypcji na Bank Polski, to wymienione przez nas groteskowe nominacje mogą stać się faktem. W ministerstwie spraw wewnętrzn. mają być rozdane pomiędzy tych oryginalnych przyjaciół skarbu polskiego wszystkie wakujące placówki wojewódzkie, zaś p. Moskalewski ma objąć poza województwem lubelskiem i komisarjatem oszczędnościowym jeszcze ministerstwo spraw wewnętrznych, bo przecież nigdzie nie jest powiedziane, że nie wolno zajmowwać trzech posad, a jak wiemy, według teorji b. min. sprawiedliw. p. Nowodworskiego to, co nigdzie nie jest powiedziane, jest dozwolone.

Tak wyglądają wyniki ofenzywy Chjeno-Piasta z powodu gen. Sikorskiego. Jeżeli rząd p. Władysława Grabskiego pozwoli prawicy na te wszystkie zdobycze, to podkopie całą swoją pomyślną akcję sanacyjną. Dopuszczenie do wpływowych stanowisk dyplomacji i administracji przedstawicieli obozu, który zwalcza sanację skarbu, jest dla tej sanacji stanowczym ciosem.

Senator Koskowski niedawno rozdzierał szaty w „Kurjerze Warszawskim", że lewica atakuje rząd naprawy skarbu. Dowodem tego miały być uchwały rady naczelnej związku polskich stronnictw ludowych. Artykuł ten można uważać za zupełnie wyraźną próbę zrzucenia winy z chorej głowy na zdrową. Sfery reprezentowane przez stronnictwa lewicowe wzięły czynny i żywy udział w akcji sanacyjnej, znoszą ze spokojem i dużą wyrozumiałością nietylko nieuniknione objawy kryzysu w okresie przejściowym, ale także i te zjawiska, które wywołuje cichy sabotaż sanacji prowadzony przez *pewne koła gospodarcze.*

Zdawałoby się, że samo stwierdzenie faktu, jaki jest stosunek grup politycznych do sanacji skarbu, powinno wystarczyć dla określenia kierunku polityki rządu, który tę sanację prowadzi. W dziedzinie fachowo-skarbowej tak jest istotnie. Nawet należący do prawicy prezes komitetu organizacyjnego Banku Polskiego senator Karpiński na konferencji prasowej ostrzegł sfery posiadające, że każdy następny rząd wobec sytuacji, która wytworzyła się będzie musiał być bardziej radykalnym w polityce ekonomicznej. Ale trzeba być konsekwentnym i ten radykalizm przenieść do czystej polityki i zastosować go już teraz w personaljach. Nie mogą rządzić Polską i reprezentować ją należycie przedstawiciele grup, które skarb polski bojkotują. Wyłudzenie ustępstw od rządu p. Grabskiego za cenę powstrzymania ataków w prasie, musi być napiętnowane, jako najgorszego gatunku szantaż, tem gorszy, że konsekwencje jego spadną na akcję sanacyjną, dla której rząd obecny wszystko poświęca.

St. Gr.

Kronika polityki polskiej.

— Dowiadujemy się, że w najbliższych dniach rozciągnięta będzie na obszar Górnego Śląska ustawa o organizacji giełdy w Polsce.

— Major Pieczonka, szef II-go oddziału sztabu generalnego otrzymał dymisję z zajmowanego stanowiska.

Dymisja związana jest ze sprawą, wynikła z powodu wydania rozkazu śledzenia marszałka Piłsudskiego.

— P. Roman Knoll, b. poseł polski w Moskwie będzie mianowany pierwszym posłem Rzeczypospolitej przy rządzie tureckim w Angorze.

Pozostały skład personalny poselstwa nie został jeszcze ustalony.

— W poniedziałek rozpoczną się w Hadze rokowania polsko-holenderskie w sprawie traktatu handlowego. Na konferencje udał się z Warszawy sekretarz poselstwa van Son.

— W czwartek 6 b. m. podpisany został między rządem a „Banca Commerziale Italiano" kontrakt o pożyczkę 100 miljonów lirów. Pożyczka zagwarantowana jest dochodami monopolu tytoniowego, łącznie z obowiązkiem monopolu dokonywania zakupów surowca w konsorcjum finansującem pożyczkę przy równych jakościach i cenach rynkowych.

PRZEBIEG ZAJŚĆ W KOŚCIELE ŚW. TRÓJCY W KOWNIE.

Nadeszły do Wilna numery polskiej prasy wychodzącej w Kownie o przebiegu zajść, jakie miały miejsce 24-go lutego w kościele św. Trójcy w Kownie. W jednem ze sprawozdań czytamy:

Kościół św. Trójcy stał się widownią zajść, jakich *omszałe mury świątyni nie pamiętają. Banda, złożona z około 100 nieznanych indywiduów śpiewami litewskimi,* hałasem i wygrażaniem nie dopuszczała do śpiewów polskich i do wygłoszenia kazania w języku polskim. Gdy po brutalnem zerwaniu kazania przez litwinów —chór polski zebrał się w pobliży ołtarzy i śpiewał po polsku — banda wszczęła tumult i wśród okrzyków litewskich: „Bij polaków" „Won do Warszawy" — przystąpiła do wyrzucania z kościoła śpiewających polaków, których wielu zostało przytem potłuczonych, pobitych i mniej lub więcej poturbowanych. Potargany ołtarz, głośny płacz kobiet, tryumfujące okrzyki i wygrażania litwinów stanowiły złudzenie ponurych czasów średniowiecza.

WOJEWÓDZKIE RADY WODNE

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.). W najbliższych dniach powołane będą do życia wojewódzkie rady wodne, złożone z 2 delegatów województwa, 2 od zrzeszeń rolniczych i 2 od zrzeszeń przemysłowo-handlowych, oraz prezesa, mianowanego przez prezydenta Rzeczypospolitej.

CENY ODZNAK ORDEROWYCH.

Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 3 b. m. ustaliła koszty wykonania odznak orderu „Odrodzenia Polski" w wysokości następującej: wielka wstęga 100 zł. p., komandorja z gwiazdą 50 zł. p., komandorja 25 zł. p., krzyż oficerski 18 zł. p., krzyż kawalerski 15 zł. polskich.

Ceny rozetek: wielkiej wstęgi, komandorji z gwiazdą i komandorji do noszenia na ubraniach cywilnych 1.00 zł. p., do noszenia na mundurze 1.50 zł. p., krzyża oficerskiego na ubr. cyw. 75 gr., na mundurze 1 zł. p., krzyża kawalerskiego na ubr. cyw. 50 gr., na mundurze 60 gr.

Koszty wykonania „krzyża zasługi" są następujące: złoty krzyż zasługi 12 zł. p., srebrny krzyż zasługi 8 zł. p., bronzowy krzyż zasługi 4 zł. p.

Nieczyste sprawy w Polskim banku krajowym.

Bezpodstawny atak „Rzeczypospolitej" na pana Feliksa Młynarskiego.

WARSZAWA. (Tel. od naszego koresp.)

We wczorajszym numerze Rzeczypospolitej ukazał się artykuł p. t. „Porachunki p. Młynarskiego". Artykuł ten zawiera niesłychana i bezpodstawną napaść na dyrektora departamentu kredytowego ministerstwa skarbu pana Feliksa Młynarskiego.

Aby wytłumaczyć szerszemu ogółowi skąd pochodziła napaść i co ją wywołało należy przypomnieć, że na ostatniem posiedzeniu komisji budżetowej, a następnie i w niektórych pismach ukazały się rewelacje o działalności polskiego banku krajowego, na czele którego stoi b. min. skarbu p. Jerzy Michalski.

Bank ten, będąc instytucją finansową rządową, korzystał z ogromnych kredytów, które zużywał na cele prywatne, pomijając przytem przepisy dewizowe itp.

Pozatem z rezolucji tych wynikało wyraźnie, że pogwałcony został artykuł 22 konstytucji, zabraniający posłom w czasie piastowania mandatu prowadzić interesy finansowe, przemysłowe i handlowe.

Jak słyszeliśmy wyniki tych rewelacji poparte w prowadzonem dochodzeniu mogą się stać bardzo przykre dla p. Michalskiego.

Najwidoczniej, aby uprzedzić wypadki p. Michalski postarał się w organie swego klubu t. j. „Rzeczypospolitej" przenieść sprawę na grunt osobistych porachunków z p. Feliksem Młynarskim.

P. Młynarski skierował sprawę przeciwko „Rzeczypospolitej" na drogę sądową, a co się tyczy meritum zamieszczonego w „Rzeczypospolitej artykułu, to wskazać należy, że p. Młynarski nigdy nie zajmował się repatriacją, był tylko dyrektorem urzędu emigracyjnego i nigdy nie był zawieszony w urzędowaniu.

P. Czikiel przed sądem generalskim.

Pod przewodnictwem szefa sztabu generalnego gen. Stanisława Hallera, odbył się wczoraj sąd generalski nad gen. Cziklelem, komendantem Krakowa. Przedmiotem rozprawy była odpowiedzialność, jaką ponosi gen. Czikiel za krwawe zajścia listopadowe.

W kołach wojskowych panuje opinja, że w konsekwencji wczorajszej rozprawy gen. Czikiel poda się do dymisji.

Pojedynek p. A. Nowaczyńskiego z p. pułkown. Dzwonkowskim.

Dzisiaj w godzinach porannych odbył się pojedynek na pistolety między pułk. Dzwonkowskim a p. Adolfem Nowaczyńskim.

Po dwukrotnej wymianie strzałów bez rezultatu przeciwnicy pogodzili się, podawszy sobie ręce.

Powodem starcia był jeden z artykułów w „Myśli Narodowej".

Ze strony p. Nowaczyńskiego zastępcami byli p.p. Strzetelski i Gieysztor, a ze strony pułkownika Dzwonkowskiego pułkownik Włodzimierz Zagórski i pułkownik Wieroński.

Sprawa udziału funkcjonarjuszy policji w P. P. P.

Wobec wiadomości, jaka ukazała się w prasie co do przemilczania przez władze policyjne sprawy udziału w P.P.P. funkcjonarjuszów policji — zwrócił się „Przegląd Wieczorny" do komendanta głównego policji p. Borzęckiego z zapytaniem po pierwsze w jakiem stadjum znajduje się obecnie sprawa udziału w P.P.P. nadkomisarza Gostyńskiego, a po wtóre czy istotnie prawdą jest jakoby skompromitowany został przez udział w P. P. P. podkomisarz policji kryminalnej, p. Dobiecki.

P. Borzęcki oświadczył, że co do nadkomisarza Gostyńskiego, to wbrew rozpuszczanym wiadomościom jakoby nie był on zawieszony, — zarządzenie zawieszające go w urzędowaniu żadnej zmianie nie uległo, i że wszczęte przeciwko niemu dochodzenie dyscyplinarne dobiega końca i już w najbliższą sobotę rozstrzygane będzie przez specjalną komisję. Nadkomisarz Gostyński odpierając zarzut udziału w P.P.P. i kontaktowania z niem w okresie pełnienia służby policyjnej — powołał się na szereg świadków, którzy mają okoliczności te potwierdzić. Faktem jest, że sędzia śledczy prowadzący sprawę P.P.P. nadkomisarza Gostyńskiego w stan oskarżenia nie postawił.

Co się tyczy jakoby udziału podkomisarza Dobieckiego w P.P.P. to jest to czczy wymysł. Osoba Dobieckiego nie ma absolutnie nic wspólnego z P.P.P Ani w dochodzeniu pierwiastkowem, ani w dalszem nigdy ona nie występowała, a wypłynięcie jego nazwiska obecnie uznać należy jedynie jako następstwo jakiegoś nieporozumienia.

Na tem zakończył p. Borzęcki rozmowę.

Gdańsk wita p. Strassburgera.

GDAŃSK, 8 marca. (Pat.) W klubie zamorskim odbyło się wczoraj przyjęcie, wydane przez członków klubu na cześć komisarza Rzeczypospolitej polskiej w Gdańsku p. min. Strassburgera. Przewodniczący klubu p. Graf powitał nowego przedstawiciela w Gdańsku, poczem przemawiał prezydent gdańskiej izby handlowej Klawiter, który wskazał na ścisłe węzły gospodarcze pomiędzy Polską i Gdańskiem i z tego właśnie powodu ze specjalnem zadowoleniem witał na stanowisku generalnego komisarza, tak wybitnego ekonomistę, jakim jest p. min. Strassburger. W odpowiedzi p. min. Strassburger, jak donosi „Baltische Presse" oświadczył, że tak realne czynniki, jak węgiel, nafta i drzewo przyczynią się do zacieśnienia stosunków Gdańska i Polski.

MEBLE BIUROWE AMERYKAŃSKIE
CAŁKOWITE AMERYKAŃSKIE URZĄDZENIA BIUR
CENY KONKURENCYJNE! — GWARANCJE!
EDWARD TELATYCKI
Tel. 10-63, Łódź, Piotrkowska 48. Tel. 10-63
1476—1

Ważne dla Pań!
Pierwszorzędny damski krawiec M. Rozencwajg Wschodnia 40 Poleca na sezon wiosenny i letni najnowsze żurnale zagraniczne jakoteż przyjmuje kostjumy i palta podług najnowszych modeli paryskich. Wykonanie solidne. Kostjum 0.000.000, palto 40.000.000, 493—1

Na wypłatę!!
Firanki, jedwab, płótno i wszelka manufaktura.
Piotr Chari, Piotrkowska 37, (w podwórzu). — 1029—10

Koks Górnośląski
„ZABRZE"
do centralnych ogrzewań i kuźni poleca wagonowo i ze składu
„Ellbor" S-ka Akc. Handl. Przem. Ł. J. Borkowski
Łódź, ul. Kilińskiego 60, telef. 175. 899—

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy okazali nam tyle współczucia z okazji zgonu naszego niezapomnianego synka

ś. † p.

Axela Kahlerta

w szczególności pastorowi Dietrichowi za słowa pociechy, chórowi kościelnemu parafji św. Jana, oraz za liczne nadesłane wieńce i kwiaty wyrażają serdeczne „Bóg zapłać“ w nieutulonym żalu pozostali

RODZICE.

2041—1

Cloaca maxima.

Specjalne wywiady „Głosu Polskiego“

Co mówi dozorca domowy?

Ażeby omawiany przez nas problemat ująć wszechstronnie zwróciliśmy się z kolei do jednego z członków zarządu zw. zawodowego dozorców domowych, który powiedział nam co następuje:

„Co do śniegu, zalegającego ulice i podwórka — to winę ponoszą kamienicznicy, gdyż dozorcy nie mają gdzie go uprzatnąć. Często bywa, że śnieg z ulicy zwozi się na podwórko i tu pozostaje, gdyż właściciele domów w większości wypadków nie chcąc łożyć pieniędzy na wywózkę, czekają aż śnieg sam stopnieje.

Prawda, że niektórzy kamienicznicy nie mają pieniędzy na utrzymanie domu w czystości, a tembardziej na opłacanie dozorcy który musi żyć, ale są to wypadki poszczególne i odosobnione.

Tam, gdzie dozorca otrzymuje zapłatę za swą pracę — tam jest czystość i porządek. A jak — proszę pana — dozorca może całkowicie poświęcić czas swej pracy zawodowej, skoro jednocześnie musi pracować pobocznie, by utrzymać siebie i swą rodzinę przy życiu. Przeszło 30 proc. kamieniczników nie opłaca dozorców. A w najlepszym razie, czy za 5 — 8 miljonów tygodniowo można wraz z rodziną wyżyć?

Gdyby nam dano możność podniesienia stopy życiowej do poziomu przedwojennego — to może być pan pewien, że każdy dozorca poświęcać się będzie wyłącznie swej pracy zawodowej, co będzie gwarancją czystości i hygienicznego stanu posesji. W tym wypadku tych wszystkich dozorców, którzyby nadal nie pilnowali porządku, sami będziemy bojkotować i wykluczać ze związku.

W ciągu trzech dni ma być czysto na podwórzach łódzkich.

I będzie jeśli przyjdzie upał.

Zgodnie z uchwałami konferencji sanitarnej z dn. 5 b. m. magistrat na posiedzeniu w dn. 7 b. m. zatwierdził tekst następującego ogłoszenia w sprawie uprzątnięcia śniegu z dziedzińców nieruchomości łódzkich. Ogłoszenie to rozplakatowane zostanie na ulicach miasta w dniach najbliższych.

Na podstawie paragr. 5-go regulaminu sanitarno - porządkowego, obowiązującego na terenie m. Łodzi, magistrat m. Łodzi, celem zapobieżenia szerzeniu się chorób zakaźnych skutkiem antysanitarnego stanu dziedzińców nieruchomości łódzkich, zarządza, co następuje:

1.

Właściciele, względnie osoby, którym zarząd nieruchomości powierzono, obowiązani są niezwłocznie przystąpić do czyszczenia dziedzińców swych nieruchomości ze śniegu.

2.

Na dziedzińcach obszernych, do których jest łatwy dostęp dla wozów asenizacyjnych, właściciele nieruchomości, wzgl. osoby, którym zarząd nieruchomości powierzono, winni usunąć śnieg, wzgl. ustawić go w pryzmy, w odległości kilku metrów od studni, oraz dołów kloacznych.

3.

Ścieki, kanały odchodowe, oraz wszelkie ujścia dla wody we wszystkich nieruchomościach winny być niezwłocznie oczyszczone ze spadkiem w stronę przeciwną od dołów kloacznych i studni.

4.

Specjalne komisje sanitarne, z udziałem czynników obywatelskich, przystępują niezwłocznie do sprawdzania stanu sanitarnego dziedzińców nieruchomości łódzkich, oraz wykonania zarządzenia wyszczególnionego w paragrafach 1 i 2 niniejszego ogłoszenia.

5.

Wywóz śniegu powinien być skierowany do miejsc następujących:

a) do dolin, znajdujących się na polesiu konstantynowskiem i widzewskiem.

b) do dołów po cegielni miejskiej, położonych przy szosie pabjanickiej.

c) do dołów miejskich, położonych w dzielnicy między Zagajnikową, Konstytucyjną i parkiem 3 Maja.

6.

Właściciele, wzgl. osoby, którym zarząd nieruchomości powierzono, obowiązani są po dokonaniu czynności wyszczególnionych w p.p. 1 i 2 niniejszego ogłoszenia niezwłocznie przystąpić do wywózki zawartości dołów kloacznych.

7.

Wyszczególnione w p.p. 1, 2 3 zarządzenia powinny być wykonane w ciągu 3 dni od daty obwieszczenia.

8

Za niespełnianie wynikających z niniejszego ogłoszenia obowiązków, winni podlegają, w myśl art. 8-go ustawy z dnia 14-go lipca r 1920 („Dziennik Ustaw“ nr. 61, poz. 368) oraz ustawy z dnia 21-go stycznia 1924 roku („Dziennik Ustaw“, nr. 9, poz. 89) w drodze administracyjnej karze do wysokości złotych polskich 100 grzywny, lub 3 miesięcy aresztu, wzgl. grzywny i aresztu łącznie.

Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Zachmurzenie umiarkowane, miejscami mgła, nocą i rano lekki mróz, w ciągu dnia temperatura w pobliżu zera, słabe wiatry lokalne.

Związek byłych legjonistów.

Z okazji imienin komendanta Piłsudskiego w dniu 19 marca, zarząd związku b. legjonistów przesyła solenizantowi ozdobny adres z podpisami wszystkich b. legjonistów znajdujących się w Łodzi. Byli legjoniści powinni składać swe podpisy na odresie w sekretarjacie związku, Andrzeja 12, w dniu 10, 12, 14 i 17 b. m. od godz. 7 do 8 wiecz., a w niedzielę, dnia 16-go od godz. 11 do 1.

Jednocześnie uprasza się wszystkich sympatyków o przesyłanie osobistych życzeń komendantowi, który znajdować się będzie w czasie swych imienin w Sulejówku poczta Miłosna.

Czerwony krzyż dla policji.

Staraniem czerwonego krzyża w porozumieniu z komendantem okręgu II policji państw. p. inspektorem Wróblewskim zostaje urządzony dla niższych funkcjonarjuszy p. p. cykl odczytów z dziedziny hygjeny, które łaskawie przyrzekli wygłosić: pp. dr. Artyfikiewicz, dr. Garliński, dr. Justman, dr. Leyberg, dr. Lipski, dr. Mikłaszewski, dr. Mogilnicki, dr. Polakow, dr. Rosiewicz, dr. Skalski, dr. Skusiewicz, dr. Sterling i dr. Smoleński.

Pierwszy odczyt z dziedziny chorób wenerycznych zostanie wygłoszony w dniu dzisiejszym przez p. d-ra Skusiewicza.

Odczyty będą odbywały się dwa razy w tygodniu o godzinie 8 wieczorem w świetlicy niższych funkcjonarjuszy p. p. przy ul. Pańskiej 8?.

[redacted]

Tow. ochrony kobiet.

Tow. ochrony kobiet, Zielona 11, zwołuje w własnym lokalu ogólne zebranie członków na 23 marca r. b. o godz. 4-ej po poł. W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków zebranie odbędzie się w drugim terminie 6 kwietnia r. b. również o godz. 4-ej po poł.

Porządek dzienny przewiduje: 1) zagajenie posiedzenia, 2) wybór prezydjum, 3) sprawozdanie z działalności, 4) sprawozdanie komisji rewizyjnej, 5) sprawozdanie kasowe, 6) budżet na r. 1923-24, 7) zmiana ustawy, 8) wnioski, 9) wybór zarządu.

Podwieczorek koleżeński w związku pracowników handlowych.

Dzisiaj, w niedzielę, dn. 9 marca o g. 5 i pół po poł. odbędzie się zwykły niedzielny podwieczorek koleżeński o charakterze klubowo-rozrywkowym w związku zaw. pracowników handlowych i biurowych (Al. Kościuszki nr. 21). Za bilet wejścia służy legitymacja członkowska, przyczem każdy członek może wprowadzić tylko jednego gościa.

Idea wojny w literaturze.

O idei wojny w literaturze wszechświatowej i polskiej mówić będzie dziś o godz. 6 p. St. Borawski w sali tow. miłośników muzyki Traugutta 1.

Całkowity dochód przeznaczony na wpisy dla niezamożnych słuchaczów kursów gimnazjalnych p. A. Wierzbickiego.

TEATR I MUZYKA.

Wieczór kameralny w T. M. M.

Muzyka archaiczna. — Słowo wstępne pr. Binentala. — Ponowny „występ“ dyrektora hotelu.

Jeśli można zachwycać się niderlandzkimi prymitywami lub bizantyjskimi freskami, jeśli średniowieczne rzeźby pociągają nawet tych zwiedzających muzea, którzy się specjalnie tem nie interesują, jeśli postacie z epoki Holbeina nie rażą nowożytnego widza, patrzącego na wszystko realistycznie, to takie samo prawo do egzystencji mają utwory muzyczne z epoki Josquina des Pres, Shütza, Palestriny, Monteverdiego, Lullyego, Purcella, Scarlattiego, Händla i Bacha. Szczytną jest więc misja prof. Binentala szerzenia prądu renesansowego, który ma na celu ożywienie arcydzieł dawnej muzyki, zapomnianych niesłusznie i bynajmniej nie niezdolnych do pogrobowego życia, skoro wiele z nich, ożywszy po wiekach martwoty biblioteczno-archiwalnej, jest w stanie dziś jeszcze silne wywrzeć wrażenie nawet na tych miłośnikach muzyki, którzy nie zdołali jeszcze wyrobić sobie zdolności estetycznego wczuwania się w duszę epok i którym brak jest nawet ogólnego wykształcenia muzycznego. Ze swadą świetnego mówcy i pięknym językiem przedstawił prelegent trzech „podsądnych“ (według programu) twórców z 17-go wieku, Bacha, Purcella i Scarlattiego, wyrażając to niezłomne przekonanie, że obecna na sali publiczność po wysłuchaniu ich wyda wyrok uniewinniający. Wszyscy oskarżeni wyszli obronną ręką, słuchacze nagradzali aplauzem wszystkich twórców, do uniewinnienia których przyczynili się w dużej mierze: sam prelegent prof. Binental (pierwsze skrzypce), panie Comte-Wilgocka (najmuzykalniejsza śpiewaczka w Polsce), Marja Trąmpczyńska (rozporządzająca rzadko pięknym altem), oraz nasz zespół kameralny.

Koncert ten należał do najbardziej interesujących w bieżącym sezonie, co ujawniła publiczność, opuszczająca salę z zadowoleniem. Nie wszyscy jednak mogli wyjść, bo część publiczności została zamknięta w przedsionku, do którego klucze posiadała tylko dyrekcja hotelu. Jest to jedna z wielu szykan, stosowanych do towarzystwa miłośników muzyki, jako niepożądanego lokatora.

Na szczęście jeden z obecnych wpadł na pomysł pukania do gabinetów, by ubłagać czujnego cerbera i skłonić go do uwolnienia więzionych blisko pół godziny. A działo się to w śródmieściu o godz. 11-ej wieczorem.

F. R. Hal.

Pierwszy występ Yvetty Guilbert

Dzisiaj w niedzielę o godz. 4 po pol. w sali Filharmonji odbędzie się pierwszy występ słynnej Yvetty Guilbert, twórczyni najpopularniejszych piosenek francuskich. Występ p. Guilbert będzie zarazem pierwszym wielkim koncertem francuskim w odrodzonej Polsce. Żadna artystka europejskiej sławy nie cieszy się nigdzie tak szeroką popularnością, jak Yvetta Guilbert, muza „Montmartre'u“, wyśpiewana w poematach wszystkich niemal największych poetów i pisarz. Jej nazwisko samo w sobie jest programem, jest symbolem pieśni, którą francuzi nazywają mianem „chanson“, a której Guilbert jest rodzoną matką. Pani Guilbert jest bezsprzecznie jedyną klasyczną interpretatorką piosenki francuskiej we wszystkich odcieniach, a uwielbia ją i podziwia cały świat. To też w dniu dzisiejszym, trzeba przyznać, oczekuje nas istotnie niebywała sensacja, która niewątpliwie na długo pozostanie w pamięci łodzian.

Koncerty w polskiej Y. M. C. A.

Staraniem polskiej Y. M. C. A. odbywają się co drugą niedzielę we własnym lokalu przy ul. Piotrkowskiej 243 wieczory artystyczne w wykonaniu profesorów i uczniów konserwatorjum p. Kijeńskiej.

Na program dzisiejszego koncertu, który odbędzie się o g. 7 i pół wiecz. złożą się: pogadanka prof. Walijewskiego z zakresu historji muzyki, gra na skrzypcach prof. Dzierzanowskiego (sonata Beethovena) i gra na fortepianie p. E. Prażmowskiego.

Wejście bezpłatne.

Teatr miejski

Dzisiaj teatr miejski daje o g. 3.15 po poł. po cenach znacznie zniżonych świetną ameryk. kom. Hopwood'a p. t. „Jutro pogoda“ z p. J. Pawłowskim i Zniczem w rolach głównych. Wieczorem o g. 8.15 po raz trzeci „Polowanie na mężczyznę“.

Teatr popularny.

Dzisiaj, w niedzielę, 9 b. m. po południu o 3.15 i wieczór o 8.15 po raz piąty i szósty silnie fascynujący dramat historyczny w 5 aktach, inscenizowany z trylogji Henryka Sienkiewicza „Ogniem i Mieczem“ w niezmienionej, premjerowej obsadzie ról. „Ogniem i mieczem“ ze względu na zrozumiałe zainteresowanie szkół i szerszych warstw publiczności, granem będzie codziennie do czwartku 14 b. m., poczem wejdzie na afisz w doborowej obsadzie, doskonała komedja z francuskiego „Trzy kapelusze“, z której próby pod umiejętnym kierunkiem reżyserskim p. Lucjana Wiśniewskiego są w pełnym toku.

Qui pro Quo.

Dzisiaj w „Scali“ ostatni dzień najweselszego programu nr. 3. Jutro w poniedziałek wobec zajęcia teatru „Scala“, Qui pro Quo pożegna Łódź w sali Filharmonji wieczorem śmiechu.

Obrona kresów zachodnich.

W dniu 10 lutego odbyło się zebranie związku obrony kresów zachodnich w lokalu towarzystwa krajoznawczego. W obecności 76 osób zagaił zebranie p. J. Pogonowski, poczem poprosił na przewodniczącego p. mecenasa Załazowskiego. Następnie wygłosili referaty o celach i zadaniach związku p. Korzeniowski, dyrektor okręgu poznańskiego i p. Szwedowski, dyrektor centrali z Warszawy. Po wyczerpaniu porządku dziennego przystąpiono do wyboru zarządu, do którego powołani zostali: ks. Gogolewski, pp. J. Pogonowski, Stanisław Olczak, Mieczysław Suligowski i Franciszek Popłoński.

Pierwsze zebranie nowowybranego zarządu odbyło się dn. 21 lutego, na którem dokonano wyboru prezydjum. Na przewodniczącego wybranym został p. J. Pogonowski, sekretarzem został p. Stanisław Olczak.

Zaginał chłopiec

Dnia 25 lutego wyszedł z domu i nie powrócił 11-letni Władysław Stoliński, jasny blondyn, twarz okrągła, oczy piwne, ubrany w zielony płaszcz, barankową czapkę i trepki. Ktoby wiedział o nim, proszony jest zawiadomić rodziców, zam. w Łodzi, przy ul. Źródlanej nr. 14.

Zatarg w „Widzewskiej Manufakturze".

Zakłady Widzewskiej Manufaktury zostały unieruchomione.

Zarząd wystawił robotnikom nowe warunki płacy, od przyjęcia których uzależnia pełne uruchomienie fabryki.

W piątek, po upływie dwutygodniowego terminu wypowiedzenia, zamknięta została widzewska manufaktura, bowiem robotnicy odmówili zgody na przyjęcie wysuniętych przez zarząd przedsiębiorstwa warunków wynagrodzenia, od których przyjęcia uzależnione było dalsze uruchomienie fabryki przez pełnych 6 dni w tygodniu.

W związku z tem robotnicy tej fabryki odbyli wiec, na którym referenci przedstawili akcję widzewskiej manufaktury, jako pierwszą próbę w kierunku obniżenia zarobków ustalonych we wspólnej umowie, niedawno zawartej. Propozycje, wysunięte przez zarząd widzewskiej manufaktury idą w kierunku obniżenia obecnych stawek robocizny od kilku do kilkunastu procent, zależnie od kategorji robotników.

Taką swoją politykę, zarząd widzewskiej manufaktury, która do związku przemysłu włókienniczego nie należy i umowy ostatniej nie podpisywała, motywuje w sposób następujący:

W obecnych warunkach kontynuowanie pracy przy pełnem uruchomieniu jest wykluczone, gdyż wyroby włókiennicze polskie nie znajdują zbytu na rynkach obcych z powodu ich nadmiernej drożyzny, spowodowanej wysokimi kosztami robocizny. Sprzedaż wyrobów w kraju napotyka również na znaczne trudności i odbywa się tylko przy dalekoidących ofiarach ze strony przemysłu. Można zatem pracować przy minimalnem uruchomieniu dwuch do trzech dni w tygodniu, co ani robotnikom ani przemysłowi na dobre nie wychodzi.

Proponując obniżenie stawek zarobkowych, zarząd fabryki ma nadzieję przez wynikające stąd obniżenie się kosztów produkcji, znaleźć większy zbyt swych wyrobów i uruchomić fabrykę na pełną ilość dni roboczych.

Robotnicy na wiecu uchwalili prowadzić jaknajenergiczniejszą akcję, by nie dopuścić do obniżenia zarobków w widzewskiej manufakturze, gdyż to stałoby się precedensem do ogólnego obniżenia zarobków w przemyśle włókienniczym, a następnie i w innych przemysłach.

W rezultacie wygłoszonych przemówień przyjęto następujące dwie rezolucje:

„Robotnicy „widzewskiej manufaktury" bawełnianej, zgromadzeni na wiecu w dniu 8 marca w liczbie 6000 po wysłuchaniu sprawozdania delegatów i przedstawicieli związku klasowego uchwalili:

Zważywszy, że obecny kryzys przemysłowy został wywołany przez sfery kapitalistyczno-przemysłowe w celach: posunięcia wyzysku klas pracujących do najwyższego stopnia, aby kosztem ich głodu i nędzy móc lokować zebrane kapitały w obcych bankach i aby w ten sposób wpłynąć na rząd przez wygłodzone rzesze robotnicze, by uzyskać nowe pożyczki i nie płacić podatku na rzecz państwa.

Zważywszy, że tego rodzaju taktyka, prowadzona przez pewien odłam ludzi, którzy ignorują rozporządzenia rządu i ustawy, uchwalone przez sejm, jest zbrodnią podwójną, ponieważ godzi w całość Rzeczypospolitej i zabija zapomocą głodu tysiące robotników i ich rodziny, robotnicy, zebrani na dzisiejszym wiecu, uchwalają domagać się przez przedstawicieli w sejmie, aby rząd ze względu na antypaństwową politykę sfer przemysłowych w stosunku do rządu, zastosował do kapitalistów łódzkich daleko idące represje, aby zmusić ich do uruchomienia fabryk na dotychczasowych warunkach, bez ograniczeń ilości robotników, a gdyby to nie odniosło skutku, rząd winien ustanowić przymusowy zarząd fabryk i uruchomić takowe, usuwając obecnych ich właścicieli, aby tym sposobem zmusić tych panów do poszanowania prawa i rządu.

Rząd winien zastosować środki w celu zmuszenia fabrykantów do udzielenia zapomóg bezrobotnym.

Zgromadzeni zwracają się do swych przedstawicieli w sejmie, aby ci domagali się energicznie od rządu przeprowadzenia powyższych postulatów, nie cofając się przed żadnymi środkami w walce o wystawione postulaty, poparci zdecydowaną postawą setek tysięcy proletarjatu polskiego".

Druga rezolucja brzmi:

„Robotnicy i robotnice z fabryki tow. akc. „Widzewskiej manufaktury", po wysłuchaniu sprawozdania przedstawicieli związków zawodowych i delegatów fabrycznych w sprawie zmiany płac i obniżenia płacy, ustalonej dla ogólnego przemysłu włókienniczego w jaknajenergiczniejszy sposób protestują i potępiają zarząd fabryki, iż z takiemi prowokacyjnemi propozycjami występuje do swych robotników, które pod żadnym względem przyjęte być nie mogą i nie będą.

Zebrani robotnicy żądają od zarządu fabryki natychmiastowego uruchomienia fabryki na warunkach płac, obowiązujących w całym przemyśle włókienniczym, na 6 dni w tygodniu.

Zebrani robotnicy i robotnice uroczyście przyrzekają, iż na propozycję zarządu fabryki się nie zgodzą, nie zdradzą swych towarzyszy pracy w przemyśle włókienniczym i wogóle wszystkich robotników w innych zawodach pracy, a gdyby walka miała się przeciągnąć, zebrani wzywają całą klasę robotniczą do poparcia ich moralnego i materjalnego. Jednocześnie zebrani wzywają ministerstwo pracy i opieki społecznej, jako też posłów robotniczych w sejmie, aby odparli zamach na dotychczasowe zdobycze klasy robotniczej.

Zebrani wzywają kluby robotnicze, aby wszczęły energiczną akcję w celu jaknajszybszego wprowadzenia w życie ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Gdzie tkwi źródło drożyzny chleba?

Ludność miasta Łodzi płaci dziennie 55 miljardów marek drożej za chleb, niż płacić winna. Gdyby władze potrafiły utemperować apetyty młynarzy, suma ta natychmiast rozwiązałaby problem bezrobocia i ciężkiej sytuacji w przemyśle łódzkim.

Z wydziału statystycznego magistratu otrzymujemy następujące informacje:

Na ostatniem posiedzeniu komisji dla ustalenia cen zwrócono uwagę na nienormalny stosunek pomiędzy ceną żyta i mąki.

Przed wojną korzec żyta kosztował rs. 5, worek 100 klg. mąki rs. 7, 1 kg. chleba rs. 0,11, czyli stosunek mąki do żyta był jak 100 do 140. Chleb zaś był droższy od mąki. W czasie wojny, kiedy rozciągnięto kontrolę nad piekarniami, ustalono, jako zasadę, że cena jednostki chleba równa się cenie tejże jednostki mąki. Obecny stosunek cen wspomnianych trzech artykułów przedstawia się w następujący sposób: korzec żyta kosztuje mk. 20 milj., worek 100 kg. mąki mk. 42 milj., 1 kg. chleba mk. 500.000. Stosunek więc żyta do mąki przedstawia się obecnie, jak 100 do 210 (zamiast przedwojennego stosunku 100 : 140), a stosunek ceny mąki do chleba jest jak 100 do 120 (zamiast 100 : 100 w czasie wojny), przyczem zaznaczyć należy, że gatunek mąki bynajmniej nie jest lepszy od przedwojennego.

Przyczyny nienormalnego przesunięcia się cen mąki są następujące: b. Kongresówkę zaopatrywała w mąkę południowa Rosja, gdyż polityka taryfowa rosyjska sprzyjała wywozowi mąki, a uniemożliwiała przywóz ziarna, wskutek czego młynarstwo u nas nie mogło się rozwijać. W kraju znajdowały się najprymitywniejsze młyny (wietrzne i wodne), poza nielicznymi zakładami, powstałymi na pograniczu rosyjsko - niemieckiem (Kalisz), a to wskutek traktatu handlowego rosyjsko - niemieckiego.

W niepodległej Polsce powstał cały szereg drobnych młynów przeważnie po wsiach. Zakłady te nie mogą pracować ekonomicznie, gdyż współczesne młynarstwo może produkować racjonalnie tylko jako wielki przemysł. Tem niemniej drobne młyny prosperują bardzo dobrze, z czego wynika, że i wielkie młyny osiągają świetne wyniki finansowe. Wykładnikiem tych zysków jest stosunek ceny żyta do mąki (100 -- 210), o którym była wyżej mowa.

Ciekawe jest przerachowanie, ile wynosi różnica pomiędzy cenami, płaconemi za mąkę przed wojną i obecnie. W rachunku tym zastosujemy normę pół kg. chleba dziennie na głowę, a wówczas otrzymamy, że zapotrzebowanie naszego miasta wynosi dziennie 250.000 kg. chleba. Jeżeliby stosunek ceny mąki do żyta był ten sam co przed wojną (100 do 140), a cena chleba równałaby się cenie mąki — cena 1 kg. chleba wynosiłaby dzisiaj 280,000 mk. Wobec tego, że płacimy za 1 kg. chleba mk. 500.000, różnica wynosi mk. 220.000. **Stanowi to na 250,000 kg. potworną sumę mk. 55 miljardów dziennie, czyli rocznie mk. 20.075 miljardów.**

W taniej cenie chleba zainteresowane są masy ludności. Wszechstronne zbadanie nienormalnych warunków, na które wyżej wskazaliśmy, jest obowiązkiem sfer miarodajnych i dlatego słusznie postąpiła komisja dla ustalenia cen, poruszając aktualną sprawę.

—o—

Budżet miejski.

Na posiedzeniu magistratu w dn. 7 b. m. rozpatrzono i zatwierdzono budżet wydziału finansowo-obrachunkowego. We wtorek dn. 11 b. m. odbędzie się 3-cie i ostatnie czytanie budżetu przez magi- [redacted] opłaty za czynności miejskiego urzędu rozjemczego do spraw najmu:

a) wpis główny od określonego powództwa — 3 proc.;

b) od nieokreślonego powództwa — 1—10 miljonów;

c) od każdego podania—200.000 marek;

d) od każdego wezwania — 600.000 mk.;

e) za świadczenia i odpisy rozstrzygnięć — 0,5 zlp.

Adresy miejskich szkół wieczornych

W uzupełnieniu podanego przez nas w dn. 6 b. m. rozporządzenia magistratu w przedmiocie obowiązkowego dokształcania młodzieży, pracującej w rzemiośle, przemyśle i handlu, podajemy niżej adresy miejskich szkół powszechnych: 1) Kilińskiego 134, 2) Zawadzka 42, 3) Gubernatorska 3, 4) Zamenhofa 38, 5) Kilińskiego 103, 6) Gdańska 29 (żeńska) i 7) Konstantynowska 72.

Zlikwidowanie strajku pończoszników.

(b) Jak już donosiliśmy, 2 tygodnie trwa już strajk pończoszników z powodu nieuwzględnienia ich żądań podwyżki 72 proc.

W związku z tem odbyła się w dniu wczorajszym w inspektoracie pracy konferencja między przemysłowcami, a przedstawicielami związku zawodowego klasowego i żydowskiego.

Na konferencji przedstawiciele robotników oświadczyli, iż wielu fabrykantów okazało chęć przyznania podwyżki, jednakże krępowali się decyzją swego związku.

W trakcie dyskusji, przemysłowcy zaofiarowali 34 proc. podwyżki, którą otrzymali również i włókniarze.

W odpowiedzi na to p. Danielewicz oświadczył, iż w celu uniknięcia zatargu na przyszłość, należałoby płace zwaloryzować. Podstawowa płaca szpularki wynosiłaby 2,97 złotych i w tym stosunku ustalonoby płace robotników innych kategorji.

Po naradzeniu się przemysłowcy zaproponowali 45 proc. dla akordowych i 50 proc. dla dniówkowych, jednak po dłuższej dyskusji zaproponowali obu kategorjom 50 proc.

W odpowiedzi na to robotnicy oświadczyli, iż nie mogą zaakceptować tych propozycji bez porozumienia się z ogółem robotników. Na tem konferencję zakończono, a następnie w lokalu o. k. z. z. odbyło się zebranie robotników, na którem p. Meclig złożył sprawozdanie z akcji strajkowej i domagał się dalszych postanowień robotników, wskazując przytem na brak organizacji wśród robotników pończoszniczych, wobec czego należałoby tymczasowo zgodzić się na proponowane warunki, aż do czasu lepszego zorganizowania się.

Po dyskusji postanowiono 50 proc. podwyżki przyjąć i z dniem jutrzejszym przystąpić do pracy.

—o—

Miejskie opłaty kancelaryjne

Zgodnie z wnioskiem wydziału podatkowego, magistrat ustalił z dn. 1 marca następującą wysokość opłat kancelaryjnych na rzecz kasy miejskiej:

a) podanie, w którem petent żąda zmiany decyzji, wydanej w przedmiocie daniny publicznej, zależnie od sumy spornej — 250.000 3.800.000 mk.;

b) wszelkie inne podania — 3 mil. 800 tys. mk.;

c) załączniki — 250.000 — 800 tys. mk.;

d) pokwitowania przyjęcia podania — 800.000 mk.;

e) duplikaty i odpisy urzędowe, od każdej stronicy — 1.900.000 marek;

f) odpisy lub wyciągi, sporządzone przez strony i zaopatrzone przez urząd w poświadczenie zgodności, od każdej stronicy — 800.000 mk.;

g) świadectwa wszelkie—3 miljony 800 tys. mk.

O, moja Matko!!!

Rapsodja największej i najprawdziwszej miłości od wtorku, dn. 11-go w Grand-Kinie.

Ostatnie dwa dni! ODEON Ostatnie dwa dni!

3-cia serja z cyklu— „Bogini Dżungli"--Kły Aligatora

Egzotyczny drama w 6 aktach.

W obrazie biorą udział drapieżne zwierzęta, jak: lwy, tygrysy, lamparty, małpy, słonie, nosorożce, krokodyle, rekiny i inne zwierzęta.

Początek przedstawień o 5-ej

Chcesz pokoju—szykuj się do wojny!

Aktualne hasło rządu Mac-Donalda.

Anglja się zbroi.

LONDYN, 8 marca. Osiem nowych eskadr lotniczych dla obrony powietrznej Wielkiej Brytanji, które miały być sformowane w latach 1924-25, będą gotowe w kwietniu 1925 r. i powiększą flotyle obronną angielską do osiemnastu formacji.

Ministerstwo obrony powietrznej rozpoczęło jednocześnie kroki dla zorganizowania dalszych sześciu eskadr w latach 1925-26, tak, że w kwietniu 1926 Wielka Brytanja posiadać będzie 24 eskadry pierwszorzędnych samolotów dla obrony kraju.

Projektuje się również formacja pomocniczej armji lotniczej specjalnych rezerw. Do izby ma być wniesiony projekt ustawy upoważniający rząd do wysyłania tych sił w razie potrzeby poza granice kraju.

Lord Thomson, który jako podsekretarz stanu dla obrony powietrznej, podpisał memorandum w powyższych sprawach, przywiązuje wielką wagę do prędkiego ich zbadania i załatwienia. Powiada on, że konieczne jest nieustanne badanie ulepszeń i że środki na takie badania zawsze się znajdą. Prowadzi się pertraktacje w sprawie subsydjów dla towarzystw lotniczych. Potrzebna kwota ulegnie poważnemu zmniejszeniu wobec projektowanej fuzji czterech obecnie czynnych towarzystw, jedno pod firmą: Imperial Air Transport Company, które się właśnie organizuje. Pomimo jednak tej redukcji, budżet cywilnego lotnictwa projektuje się z podwyżką 68.000 funtów szterl. ze względu na konieczność rozbudowania lotniska w Croydon i urządzenia tam portu lotniczego podług ostatnich wymagań

LONDYN, 8 marca. (Pat). Organ Labour Party „Daily Herald“ wyraża żal z tego powodu, iż rząd Labour Party zmuszony był do zwiększenia budżetu wydatków na zbrojenia powietrzne państwa, dodając jednak, że w warunkach obecnych rząd nie mógł postąpić inaczej, gdyż byłoby to niezgodne z wolą narodu.

ŻÓŁTA KSIĘGA.

PARYŻ, 8 marca. (PAT). Zapowiedziana przez rząd francuski „żółta księga“, zawierająca dokumenty, odnoszące się do sprawy bezpieczeństwa Francji, będzie dziś ogłoszona. W księdze tej będzie przedstawiony przebieg rokowań pokojowych, oraz narady francusko-angielskie, prowadzone na konferencji w Cannes.

TRZĘSIENIE ZIEMI W ANGLJI.

LONDYN, 8 marca. O godz. 10 minut 50 wieczorem gwałtowne trzęsienie ziemi dotknęło Derbyshire, wstrząsnęło budynkami w Alfreton i ogarnęło Nottingham. Przerażeni mieszkańcy wybiegli w popłochu na ulice. Z innych okolic również nadchodzą wiadomości o wstrząśnieniach.

GROŹBA STRAJKU TRAMWAJARZY LONDYŃSKICH.

LONDYN, 7 marca. W najbliższych dniach ma tu wybuchnąć strajk tramwajarzy. Związek tramwajarzy uchwalił strajk, gdyby jch żądania nie zostały przyjęte w ciągu tygodnia. Strajk objąłby 17000 pracowników.

Manewry floty angielskiej.

RZYM, 8 marca. (Tel. wł.) — Donoszą z Malty, iż skoncentrowana śródziemnomorska flota Anglji w liczbie 100 okrętów odbędzie manewry morskie w pobliżu wyspy Majorki.

LONDYN, 8 marca. (Pat). W poniedziałek, dnia 10 b. m. flota angielska rozpocznie manewry na morzu Śródziemnem w sąsiedztwie wysp Balearskich. Manewry zmierzać będą do odtworzenia sytuacji, jaka miała miejsce w czasie bitwy około Jutlandji. W związku z manewrami „Times“, powołując się na budżet ministerstwa awjacji na przyszły rok finansowy wyraża zadowolenie, że budżet ten wynosi na cele obrony powietrznej państwa 14,5 miljon. funtów szterlingów i jest właściwie dalszym ciągiem polityki poprzedniego gabinetu, a zatem zgodny jest z zaleceniami komisji obrony imperjum, wygłoszonemi jeszcze w lecie ub. roku.

Mac-Donald chwali urzędników.

LONDYN, 8 marca. Mac Donald przemawiał wczoraj na temat administracji cywilnej państwa. Premjer wyraził gorące uznanie dla niespożytej wartości pracy urzędników państwowych i dla niezłomnej lojalności, jaką przejawiają urzędnicy każdego działu administracji. Zachęcając wszystkich urzędników do pielęgnowania i nadal tych zalet bez względu na przyszłe zmiany władz administracyjnych, premjer powiedział: „Odkąd stałem się odpowiedzialny, jako głowa rządu i szef Foreign Office wszędzie spotykam niestrudzoną pracę.

Sytuacja w Niemczech.

Niemcy nie chcą kontroli.

BERLIN, 8 marca. (Pat.) Podając głosy prasy londyńskiej o kontroli wojskowej w Niemczech biuro Wolffa podaje następujący komunikat:

Minister spraw zagranicznych Rzeszy, oświadczył w swem przemówieniu w Reichstagu, iż

niemożliwem jest poddanie się Niemiec pod taką kontrolę sojuszniczą jaką przewiduje propozycja konferencji ambasadorów z dnia 14-go kwietnia 1922 r. Rząd niemiecki jest tego zdania, że wojskowa komisja kontrolna gen. Nollette po załatwieniu swego zadania, t. j. po stwierdzeniu, że Niemcy dokonały rozbrojenia,

powinna być zniesiona natychmiast stosownie do artykułu 213 traktatu wersalskiego.

Biuro Wolffa oświadcza w dalszym ciągu, że deklaracja ministra spraw zagranicznych, złożona w parlamencie, nie odnosi się jeszcze do najnowszej noty konferencji ambasadorów w sprawie kontroli wojskowej, ponieważ treść tej noty nie była jeszcze znaną ministrowi. Nota ta nadeszła dopiero do ministerstwa spraw zagranicznych i jest obecnie przedmiotem narad.

Stresemann rozgoryczony.

PARYŻ, 8 marca. (Pat.) Radjostacja paryska ogłasza następujący komunikat z Berlina: Minister spraw zagranicznych Stresemann przemawiając na kongresie ludowców brunszwickich oświadczył, co następuje:

„Niemcy przegrały bitwę nad Ruhrą. Francja zajęła jako zastaw najbogatsze okolice i największe kopalnie Niemiec. Ekonomiści innych krajów, mówił minister, usiłują ocalić Niemcy przed grożącą im zagładą. Nie możemy nadal uchylać się od wykonania naszych zobowiązań reparacyjnych. Nie możemy nadal stosować polityki siły, gdyż staliśmy się narodem rozbrojonym. Winniśmy jednak przeciwstawić pewien opór w postaci aktów politycznych, oraz bronić się przeciw wszelkiemu omijaniu i wykraczaniu poza ramy traktatu, którego postanowienia musimy wykonać w granicach możliwości Niemiec. Streseman przypomniał okres bismarkowski, w którym Niemcy były świadome swej siły, ale mimo to, zachowywały umiarkowane stanowisko wobec innych państw. Niemcy zaznaczył Stresemann, nie ponoszą zupełnie odpowiedzialności za wybuch wojny, gdyż w owym okresie były najbardziej pokojowo usposobionem państwem na świecie. Gdyby Niemcy jednak, dziś chciały przemawiać w tonie imperjalistycznym, wywołałyby jedynie uśmiech na twarzy. Nawiązując do aktualnej obecnie sprawy kolei niemieckich, Streseman zaznaczył, iż bardziej pożądaną dla Niemiec byłaby już współpraca ekonomiczna z finansistami zagranicznymi, od narzuconej kontroli finansowo - politycznej. Mowę swą minister zakończył przedstawieniem środków, mających na celu stabilizację waluty i równowagę budżetu i zwrócił się z wezwaniem do narodu niemieckiego, aby szedł ręka w rękę z rządem na drodze do wspólnych celów.

Sytuacja parlamentarna.

BERLIN, 8 marca. (PAT). — „Germania“ organ centrum do którego należy kanclerz Marks, omawiając sytuację parlamentarną, pisze: Sytuacja parlamentarna pozostaje bez zmiany. Wszystkie umiarkowane stronnictwa są nadal zdania, że parlament powinien być rozwiązany w najbliższym czasie. Rozwiązanie parlamentu nastąpi zapewne w przyszłym tygodniu po dyskusji nad sprawą banku emisyjnego. Co do terminu wyborów, „Germ.“ zaznacza, że wszystkie propozycje, dotyczące terminu, są nieodpowiednie. Zdaniem pisma wybory do parlamentu nie będą się mogły odbyć przed 11 maja. Ponieważ jednak konstytucja nakazuje rozpisanie wyborów w terminie nie późniejszym, aniżeli 60 dni, po rozwiązaniu parlamentu, należy termin ten w drodze wyjątku przedłużyć do dni 90.

Proces Hittlera i Ludendorffa.

MONACHJUM, 8 marca. (Pat.) W procesie Hittlera przemawiał ponownie Ludendorff, oświadczając, iż oskarżeni nie walczyli przeciw Reichswehrze, ani przeciw korpusowi oficerskiemu. W dalszym ciągu zeznawało kilku wyższych oficerów już to przy drzwiach zamkniętych, już to jawnie. Świadek Hildebrandt podkreślił, że Ludendorff święcie wierzył w słowa Kahra. Kiedy ujawniało się coraz więcej, że Kahr zmienił zdanie, Ludendorff uważał to za zły znak. Tak samo oceniał Ludendorff zachowanie się Lossowa. Fakt, że go nie zawiadomiono o zmianie frontu uważał Ludendorff za zdradę ruchu powstańczego i oświadczył wówczas świadkowi, że postanowił dochować wierności ruchowi ludowemu, oraz że był by nędznikiem, gdyby w tem położeniu opuścił Hittlera.

MONACHJUM, 8 marca (PAT). Urzędowo donoszą: Rząd bawarski natychmiast po mowie Ludendorffa przed trybunałem monachijskim wyraził był nuncjuszowi Pacelli swe najgłębsze ubolewanie z powodu napaści Ludendorfa na Stolicę Apostolską i oświadczył, że rząd bawarski boleśnie był dotknięty tym nieuzasadnionym atakiem.

LIKWIDACJA STRAJKU BANKOWCÓW.

WIEDEŃ, 8 marca. (Pat.) Wczoraj do godziny 3 w nocy toczyły się rokowania celem zlikwidowania strajku urzędników bankowych. Wszystkie kwestje sporne zostały załatwione. Praca w bankach wiedeńskich rozpocznie się w poniedziałek rano.

KONTROFENZYWA HISZPAN W MAROKKO.

LONDYN, 8 marca. (Pat.) Z Madrytu donoszą oficjalnie, że wojska hiszpańskie złamały pod Melilą opór tuziemców, wkroczyły do Tiri Ouzo. Hiszpanie stracili 30 ludzi, po stronie zaś nieprzyjaciela straty bardzo znaczne.

Janus dwulicy.

Poincaré kokietuje lewicę...

PARYŻ, 8 marca. (Pat.) Odpowiadając w izbie deputowanych na przemówienie deputowanego Mandela wygłoszone w ostatni piatek, Poincare zapewnił, że pozostaje nadal lewicowym republikaninem i oświadczył, że do rządu nie należy tworzenie większości, lecz że większość powinna się grupować koło rządu. Mówiąc następnie o zmianach w partji radykalnej Poincare podniósł zasługi i całą lojalność swych współpracowników radykalnych socjalistów, w osobach Sarrauta, Straussa i Lafonta, poczem wskazał, że wrogowie traktatu wersalskiego spodziewają się załamania francuskiej woli, licząc, że nowa polityka zgodzi się na kompromis, groźny dla spraw odszkodowań, oraz dla bezpieczeństwa Francji. Poincare nie chce się opierać na większości między którą, zdaniem jego, nie może istnieć i utrzymać się w szerokich ramach polityka unji republikańskiej, w czem jak spodziewa się może liczyć na poparcie olbrzymiej większości kraju.

Prawicy też prawi komplementy.

PARYŻ, 8 marca. (Pat.) W uzupełnieniu wczorajszej mowy Poincarego w izbie deputowanych donoszą:

Poincare mówił o sprawach wewnętrznych, między innemi o stosunku pomiędzy religją i polityką. **Poincare z naciskiem podkreślił, że bardzo liczni francuscy katolicy są szczerymi republikanami. Omawiając sprawę utrzymania spokoju i porządku w kraju, a w szczególności sprawę strajków, premjer oświadczył kategorycznie, iż jest niedopuszczalne, aby jakakolwiek grupa urzędników państwowych groziła rządowi strajkiem lub tak zw. akcją bezpośrednią.**

Każdy funkcjonarjusz państwowy, któryby się ośmielił porzucić posterunek, zostałby niezwłocznie wydalony ze służby. Czyniąc aluzję do akcji opozycji parlamentarnej Poincare zwrócił się do izby z prośbą, aby nie przeciążała rządu nadmiarem interpelacji.

Dalej premjer zadeklarował się, jako bezwzględny przeciwnik walki klasowej pod wszystkiemi formami.

W końcu swego przemówienia, poruszył Poincare jeszcze raz sprawę odszkodowań, ponawiając w sposób stanowczy oświadczenie, że posiadane zastawy Francja wypuści ze swych rąk nie inaczej, jak tylko stopniowo w miarę dokonywania przez Niemcy spłat odszkodowawczych. Premjer francuski wyraził nadzieję, że uchwały komitetu rzeczoznawców nie będą stały w sprzeczności z tezą francuską. Poincare jest przeświadczony, że na skutek przywrócenia jednolitego frontu sojuszników, Niemcy wypełnią swe zobowiązania traktatowe.

Nowy porządek w Turcji.

ANGORA, 8 marca. (Pat). Ismet pasza zrekonstruował gabinet, zachowując w nim stanowisko premiera i tekę ministra spraw zagranicznych.

WIEDEŃ, 8 marca. (Pat). Pisma donoszą z Angory, że przy rekonstrukcji gabinetu zmiany nastąpiły na stanowiskach ministra sprawiedliwości i oświaty. Afrybucje ministerstwa gospodarki podzielono pomiędzy ministerstwo handlu i rolnictwa.

GENEWA, 8 marca. (Pat). Były kalif przybył wczoraj wieczorem do Territet nad jeziorem Genewskiem. Ma on zamiar osiąść na stałe w tamtejszych stronach. Przybycie kalifa i jego orszaku, w którym znajduje się 10 osób, odbyło się tak dalece bez rozgłosu, że władze policyjne dowiedziały się o tem bezpośrednio przed przyjazdem kalifa. Władze policyjne otoczyły kalifa dyskretnym nadzorem, jednak na wyraźne życzenie kalifa urzędnicy policyjni zostali wycofani

KONSTANTYNOPOL, 8 marca. (Pat). Po wyjeździe kalifa, opuścili Konstantynopol członkowie rodziny sułtańskiej, którzy udali się do Rumunji, Francji, Szwajcarji, Egiptu i Syrji. Narazie otrzymali oni po 1.000 funtów tureckich na koszta podróży.

LONDYN, 8 marca. (Pat). Wedle doniesień z Jerozolimy nowy kalif wydał proklamację do wszystkich mahometan całego świata. W angielskich kołach politycznych sądzą, że także inne kraje mahometańskie poddadzą się władzy nowego kalifa.

Przed zjazdem wolnomyślicieli polskich.

III.

„Wolnomyśliciele" dziwnego nabożeństwa.

Zauważyłem już poprzednio, że jeden z członków zarządu stowarzyszenia W.P., p. H., kiedy mu zarzucano, że wobec tego, co mówi i czego się domaga, nie może być uważany za wolnomyśliciela, oświadczył bez ogródki:

„Ja też wcale nie jestem wolnomyślicielem".

Kiedy zaś omawiano kwestję wzajemnej wyrozumiałości i tolerancji, p. H. nie wahał się powiedzieć.

„Tak, ja również żądam tolerancji, ale tylko dla samego siebie; w stosunku zaś do moich przeciwników tolerancji wcale nie uznaje"

Wzmocnił zaś p. H. swoje szczere i nieobłudne oświadczenia fanatyczna uwagą, że głównem jego uczuciem jest nienawiść do całych grup społecznych, zasługujacych, zdaniem jego, na unicestwienie.

Jednem słowem, jako głosiciel zasady „myśli karnej i zorganizowanej", p. H. żąda wolności wypowiadania się i działania jedynie dla samego siebie, co zaś do innych ludzi, to pozwala im mówić i pisać tylko w takim razie, jeżeli nie sprzeciwiaja sie głoszonym przez mistrza hasłom i zasadom. Dla krnąbrnych i nieposłusznych zaleca się kaganiec.

Takich, jak p. H., między działaczami społecznymi jest bardzo dużo. Zastanawiajac się nad ich psychiką, dochodzimy do mało pocieszającego wniosku, że t. zw. przekonania ludzkie zależą w znacznej części od temperamentu i od energji, przeważnie zbrodniczych, a rzadko tylko dodatnich ze stanowiska etycznego.

Jeden z profesorów b. uniwersytetu rosyjskiego w Warszawie, nieboszczyk M. A. Kołosow przyznał mi się otwarcie, że gdyby go nie powstrzymywała obawa przed odpowiedzialnością kryminalną to i do pewnego stopnia także hamulec wychowania w środowisku kulturalnem, namiętnie by podpalał i stałby się zawodowym podpalaczem. Widok bowiem pożaru napawał go niewysłowioną rozkosza.

Takie same emocje podyktowały ów znany dwuwiersz, powstały niedawno w Europie wschodniej, a mający nibyto streszczać w sobie pragnienia „walczącego o swoje prawa proletarjatu rosyjskiego":

„My, na gorie wsiem burżujam,
Mirowoj pożar razdujem".

(My, ku utrapieniu wszystkich burżujów, roznjecimy pożar wszechświatowy).

Takiego pragnienia nie mógł wypowiedzieć prawdziwy pracownik, kierujący się myślą o wyzwoleniu własnem i swych współtowarzyszy o zabezpieczeniu bytu własnego i swych towarzyszy. Rozumie on doskon., że pożar wszechświatowy zniszczy nie tylko pałace i świątynie, ale także skromne lepianki i mieszkania robotników i najprawdziwszych proletarjuszów, że pochłonie on nietylko znienawidzonych burżujów, ale także dzieci proletarjatu, że sprowadzi męki głodowe znakomitej większości ludzi, bez różnicy przynależności klasowej, a że wydą na nim dobrze tylko rozmaite hjeny i szakale, żerujace na trupach ofiar „pożaru wszechświatowego" (Nawiasowo przepraszam wszystkie autentyczne hjeny i szakale za nadużywanie ich nazwy do określenia dwunogiej bestji ludzkiej).

Wiersz taki mógł wyrzucić z siebie tylko podszywający się pod robotnika inteligent, ziejący nienawiścią do ludzi wogóle i dający posłuch swym emocjom krwiożerczym i swym popędom sadystycznym.

Sadyzm, t. j. rozkoszowanie się mękami i cierpieniami umiłowanych bliźnich, stanowi jeden z najpotężniejszych czynników w dziejach ludzkości, zarówno w życiu prywatnem, jak i publicznem, polityczno-społecznem.

Tylko sadyzm może nam objaśnić możność wypowiadania wojen, możność wojowania, możność mordowania na zimno i na odległość, możność nadziewania na bagnety ludzi inaczej umundurowanych.

Tylko sadyzm objaśnia nam tylokrotne wybuchy rewolucji w różnych krajach i po różne czasy, nieprzerwanie powtarzające się ścinania głów zapomocą gilotyny, masowe rozstrzeliwania, znęcania się nad „kontrrewolucjonistami" i t. d. i t. d.

Tylko sadyzm objaśnia nam nawracanie na wiarę świętą i karanie heretyków zapomocą krzyżowania, zapomocą stosów, zapomocą ćwiartowania, łamania kołem i tortur najwymyślniejszych.

Tylko sadyzm objaśnia nam stosowanie dotychczas „kary śmierci", czy to na własną rękę, czy też z całą paradą i w imię urzędowo wymierzanej „sprawiedliwości".

Sadystami byli wielcy wodzowie, zaborcy, tryumfatorowie, zamieniający całe kraje w pustynię i organizujący rzezie tysięcy i miljonów ludzi.

Sadystami byli wielcy bandyci i kaci, czy to uprawiający ten proceder na własną odpowiedzialność czy też działający w imieniu państwa, bądź to „z bożej łaski", bądź też „z woli ludu".

Gdyby nie sadyzm, nie byłoby „wielkich ruchów ludowych", nie byłoby Stienki Riazina, nie byłoby Pugaczowa, nie byłoby całego legionu tego rodzaju bohaterów i „obrońców ludu", aż do dni dzisiejszych włącznie.

Sadyści różnorakiego kalibru nie mogą sobie wyobrazić życia publicznego bez wiecznych spisków, zamachów, bez wichrzenia, bez warcholenia. Ludzie zwyczajni pragną spokoju i praworządności, a ci panowie, w braku czego lepszego, organizują P.P.P.

Neron, lubujący się widokiem pożaru, nie stoi odosobniony. Przedewszystkiem jego kolegami i spadkobiercami są ideologowie „pożaru wszechświatowego", „na złość wszystkim burżujom".

Cześć wielkiemu markizowi Sade, który swego imienia użyczył tak potężnemu czynnikowi w dziejach ludzkości!

Jedni napawają swe oczy widokiem prawdziwych, rzeczywistych kaźni i tortur. Inni znowu w braku takich rozkosznych widowisk, wyobrażają je sobie, bądź to wcielając je w powieści i opowiadania, bądź też ograniczając się rozsmakowywaniem eksperymentów sadystycznych w marzeniu indywidualnem.

Zdaje się, że sadyzm przekrada się także do stowarzyszenia W.P. Mnie się jednak zdaje, że ten, kto zionie nienawiścią do ludzi i kto działa pod naciskiem natrętnych obrazów krwiożerczych, nie może być chyba jednocześnie wolnomyślicielem.

J. Baudouin de Courtenay.

Najdroższy film świata.

Cała prasa zagraniczna, pisma fachowe, codzienne, artystyczne wszystkich kierunków i odcieni omawiają z niezwykłym zachwytem i szalonym entuzjazmem film p. t. „HELENA" osnuty na tle Iljady—Homera.

Iljada była zawsze źródłem z którego nieprzebrane rzesze artystów czerpały natchnienie. Obecnie w XX-ym wieku, w wieku nie pary i elektryczności, a w wieku kina, marzeniem świata artystycznego było ujrzeć antyczną powieść ślepego piewcy, króla epików na ekranie, na tle czasów w których piękno ciała było najwznioślejszem pięknem, w których nagość nie budziła wstydu, gdyż nie znano zepsucia; czasów kiedy rozgrywały się dzieje kobiety, która zaważyła na losach państw, dzieje kobiety o którą walczyły narody, dzieje kobiety dla której runęły mury Iljonu.

Marzenia ziściły się. Manfred Noa zrealizował dwuserjowy obraz p. t. „HELENA" i „UPADEK TROI". **Trzy lata pracowały nieprzebrane rzesze artystów, architektów, dekoratorów, estetów i znawców sztuki antycznej i greckiej.** Wybierano, dobierano, przetrząsano świat aktorów, aby odpowiednio obsadzić role. Zaangażowano wreszcie z kobiet:

ADE DARCELEE,
HANNE RALPH i
ADELE SANDROCK;
z mężczyzn:
GAJDAROWA,
BASERMANA,
STEINRUCKA,
KAROLA de VOGTA

— włożono miljardy i powstał film który rozmachem wystawy, rekonstrukcji i techniki prześciga wszystko, co dotąd osiągnięto w sztuce kinematograficznej.

Legendarny koń drewniany, bitwy na Skamandrze, polowanie na lwy, oblężenie Troi—epizody, nad którymi prasa zagraniczna rozpływa się w entuzjazmie.

Obraz powyższy został oddany do wyłącznego wyświetlania kinoteatrowi „LUNA". 96—1

Pokost czysto-lniany wystały, wypróbowanej dobroci, posiada stale na składzie fabryka pokostów i przetworów chemicznych

„SFINKS"
Łódź, Kilińskiego 78, tel. 20-59.

Sprzedaż smoły i paku gazowego oraz tektury smołowcowej. 873—2

Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamiamy, że **w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 114** zakład krawiecki wraz z detaliczną sprzedażą towarów najlepszych gatunków krajowych i najwykwintniejszych angielskich, sprowadzonych bezpośrednio z największych firm londyńskich.

Na składzie posiadamy wielki wybór futer. Jako rutynowani fachowcy będziemy wspólnie prowadzić przedsiębiorstwo na wzór wielkich tego rodzaju zakładów Paryża i Londynu, a dzięki umiarkowanym cenom będzie ono dostępne dla szerszej publiczności. Na żądanie nasi dawni klijenci będą obsługiwani przez każdego z osobna.

W nadziei, iż Sz. Klijenci darzyć będą nasz zakład tem samem zaufaniem, którem zaszczycali nas od lat dwudziestu, kreślimy się Z szacunkiem

Gelassen i Kazimierski.

Teatr Miejski
Dziś wiecz.
„Polowanie na mężczyznę"

Sprawa elektrowni na porządku dziennym.

Kilka uwag pod adresem p. Skulskiego, gorliwego orędownika smutnej sprawy.

Łódź, dnia 8 marca.

Poruszona przezemnie sprawa elektrowni łódzkiej odbiła się głośnem echem nietylko w prasie miejscowej, ale była omawiana i w prasie stołecznej. I nic dziwnego. Wszak wartość tego objektu (18,000,000 fr. szwajc. zł.) równa się znacznej części naszej obiegowej waluty w markach.

Z miejscowych działaczy nikt sie nie odważył bronić publicznie sprawy nowej koncesji dla tow. 86 roku.

Dotychczasowe wyniki dyskusji i to obustronnie stwierdzone, dadzą sie skonkretyzować w następujący sposób:

1) Polskie towarz. oświetl. el. nie istnieje, a zatem magistrat traktuje z towarz. 86 roku.

2) Towarzystwo 86 roku po konfiskacie elektrowni w Łodzi, Petersburgu i Moskwie nie posiada żadnych kapitałów i ma nadzieje wyłudzić od rządu polskiego elektrownie łódzką.

3) Zdobyta elektrownia łódzka ma służyć do podziału pomiędzy wszystkich akcjonarjuszy, którzy inwestowali swój kapitał, i to znacznie większy w Moskwie i Petersburgu.

4) Towarzystwo 86 roku oddało 30 proc. akcji na ręce komisji reparacyjnej na rzecz Francji i Belgji.

5) Polska z objektu, będącego na jej terenie nie dostała ani grosza

6) Towarzystwo 86 roku dopuści do udziału w pewnych procentach „Siłę i Światło" przy organizacji nowego towarzystwa.

Przekładając na język zrozumiały wyżej wyłuszczone pewniki przedstawia się to w następujący sposób. **To co akcjonarjusze 86 roku stracili na moskalach, chcą odbić sobie w Polsce.** Można 30 proc. akcji oddać na reparacje dla Francji i Belgji, aby uratować resztę, ale polakom do tego zasię. Wobec tego, że konkurencja może być czasem przykrą, trzeba było dopuścić do udziału „Siłę i Światło". Magistratowi zaś mydli sie oczy nieegzystującem „Polskiem towarzystwem oświetl. elektrycznego".

Gdy sprawa cała zaczęła być zbyt żenująca dla pewnych osobistości, wystąpił z wielką energją, a jeszcze z większą nadętością i bufonadą p. inżynier L. Skulski, obecny prezes tow. ośw. elektr. z r. 86.

Aż się roi w jego artykule od takich wyrażeń, jak „bzdury", „nonsensy", odsyłania do czytania traktatów wersalskich i całej masy insynuacji. Hola, panie inżynierze! **Skąd się pan wziął w elektrowni łódzkiej? Tych akcji nie sprzedawano na ulicy!** Również poprzednia działalność pańska nie upoważnia pana do zajmowania takiego stanowiska. Wygląda to tak, jakby pan chciał **dyskontować swoje dawne wpływy polityczne dla celów zgoła niepolitycznych.** Myśmy w swojem kółku zawsze uważali pana za **ignoranta** na polu finansowo-gospodarczem. Zresztą pan sam nie bardzo ufał sobie w tych sprawach. Wszystkie interesy lub organizacje, będące pod pańskiem kierownictwem, kończyły się albo **bankructwem,** albo wogóle nieszczególnie wychodziły na tej opiece.

Nie chcąc poruszać tematów prywatnych, mogę przytoczyć propozycję pańską, jako ministra spraw wewnętrznych, przydziału coś ze **20 samochodów na potrzeby jednego starostwa.** A sławne bankructwo zjednoczenia narodowego!

Argumentacja pana inż. L. Skulskiego streszcza się mniej więcej tak: Czego wy właściwie chcecie? — (pyta p. L. Skulski). — Towarzystwo z r. 86-go, jak stwierdziło ministerstwo przemysłu i handlu, jeszcze przed wojną było w 53 proc. w rękach szwajcarskich, 30 proc. akcji oddaliśmy francuzom i belgom na reparacje, 17 proc. jest w rękach holendrów, rosjan i polaków.

Sprawa zatem jest w porządku. Polska nie ma tu nic do gadania. Tylko że pan, panie inżynierze, zapomniał o datach.

Ministerstwo przemysłu i handlu w lipcu 1923 r. stwierdziło w czyich rękach były te akcje w listopadzie 1918 roku. No, no, nie każdy by to potrafił! Stwierdzić w r. 1923 w czyich rękach były bezimienne akcje w r. 1918-tym, a nawet przed wojną! Nawet podobno co do jednej akcji stwierdziło to ministerstwo, jak pan pisze. Koń by się uśmiał. I jeżeli już to ministerstwo w 100 proc. stwierdziło, w czyich rękach były te akcje, to **napewno skonstatowało również, w czyich były akcje, będące w pańskiem posiadaniu.** Byłoby interesującem dowiedzieć się bliższych szczegółów o tem.

Na argumenty p. Skulskiego, odpowiem krótko:

Po wybuchu wojny światowej w r. 1914-tym **rząd rosyjski skonfiskował** wszystkie 3 elektrownie tow. 86 roku, jako własność nieprzyjacielską, o czem ogłoszono w „Dzienniku Praw". Wtedy na widownię wystąpił **osławiony p. Ulman,** i dowodząc swojej rosyjskości, chciał skasować konfiskatę. Rząd rosyjski odmówił i konfiskatę **utrzymał.** Na zasadzie **traktatu ryskiego wszelkie prawa, tak do skonfiskowanych, jak i własnych objektów, przeszły na rząd polski** i w tej materji nie ma nikt więcej do mówienia. I jeżeli pan zechce dowodzić, że pomimo tego musimy zapłacić akcjonarjuszom odszkodowanie, to odpowiem: „chętnie zapłacimy. Tylko oddamy im... „rzeszki", wypuszczone przez rząd niemiecki, lub **kwitami na skonfiskowane maszyny u tutejszych fabrykantów.** I jeżeli towarz. 86 roku ma pretensję, że majątek jego niesłusznie skonfiskowano, jako własność nieprzyjacielską, to niech ze skargą zwróci się do trybunału międzynarodowego, ale niech skarży rząd rosyjski.

Jeżeli rzeczywiście 30 proc. akcji oddano komisji reparacyjnej, to tylko nieszczęście dla Polski, że nie może wszystkiego dopilnować, ale z tego nie można żadnych wniosków wyciągać.

Cóż wreszcie Polska ma otrzymać za objekt, będący w granicach kraju? **Polskie towarzystwo oświetl. elektr. z p. Skulskim, jako prezesem, to zdale mi się trochę za mało.**

W końcu słówko odprawy na insynuacje. Pan twierdzi, że jakiś fabrykant - hakatysta chciał zawładnąć elektrownią i że jacyś panowie, którzy z zazdrości, że nie przyjmują już udziału w pertraktacjach o nową koncesję, piszą te nieszczęsne artykuły. **Niechże się pan nie krępuje, niech pan wymieni te osoby.** Gdy towarzystwa koncesjonowane były pod moim, jako wiceprezydenta miasta, kierownictwem, nikt prócz „Siły i Światła", jak również tow. 1886 r. nie zgłaszał się do magistratu. Ale może pan wie lepiej, proszę bardzo, bez żenady! Prezesura towarzystwa 86 roku obowiązuje, panie inżynierze! Dla tego ja zadam panu skromne pytanie. Jakim sposobem to się stało, że **prywatna willa pana dyrektora Blitgiena, która powinna być skonfiskowana, znalazła się w majątku towarz. 86 roku?** Dla opinji publicznej sprawa ta byłaby bardzo ciekawa. Chcę wierzyć, panie inżynierze, że pan został wciągnięty nieopatrznie w tę sprawę przez czynniki nieodpowiedzialne, ale ze względu na powagę stanowisk, które pan kiedyś piastował, radził bym panu, wycofać się z tego interesu, gdyż sprawa ta nie przysporzy panu laurów.

A do rządu zwracam się z prośbą aby z elektrowni łódzkiej nie dał się wykwitować byle czem, jak niestety stało się to z innymi objektami, będącymi niegdyś pod sekwestrem państwowym.

J. Pogonowski.

Znasz li ten skład gdzie ceny nie rosną?

gdzie za grosze dostać można wszelkie bostony, gabardiny, smokingi, materjały bieliźniane i inne wyroby manufakturowe

„Polrat" się zowie **bo na raty sprzedaje.**

Ul. Wólczańska 43
w podwórzu pr. ol' parter.

POSZUKUJĘ LESISTEGO i SUCHEGO

LETNISKA

w murowanej willi w promieniu około 50 km. od Łodzi, z łatwym dojazdem koleją względnie dobrą szosą. Rzeka w pobliżu pożądana. Reflektuję na 3—5 pokoi z kuchnią. 013—8

Oferty tylko pismienne proszę nadsyłać: ul. Czerwona № 2, Racięcki.

GAZETA HANDLOWA

„GŁOS POLSKI" Łódź 9 marca 1924 r

Zamiast refleksji

garść maksym społeczno - gospodarczych.

Wprawdzie i pieniądze podlegają zmianom wartości, niezawsze bowiem są równe, ale zadaniem ich jest aby zawsze były stałym miernikiem wartości... Leży w naszej mocy zaprowadzać w pieniądzach zmiany i usuwać je, gdy są niezdatne.

Arystoteles.

Ja zapytuje was, co nazywacie swoją własnością? Od kogo ją otrzymaliście? Przez co bogacze bogacą się, jeśli nie przez zagarnienie rzeczy, należących do wszystkich? Gdyby każdy nie brał na siebie więcej, niż mu przypada na utrzymanie i gdyby resztę pozostawiał innym, nie byłoby ani bogatych, ani ubogich.

Św. Bazyli.

Zysk powinien być nie celem pracy, lecz nagrodą za nią.

Św. Tomasz z Akwinu.

Dopiero bywa sprawiedliwość prawa
Gdy baczny sędzia wet za wet oddawa.

Sebastjan Petricy z Pilzna.

....Znaczna część ludności próżnuje i mało nawet z pośród pracujących oddaje swe siły na pracę istotnie pożyteczną.

Tomasz Morus.

Kraje, w których obiega dobra moneta, posiadają dzieła sztuki, wyborowych rzemieślników i wszystkiego poddostatkiem; przeciwnie zaś w tych krajach, gdzie jest w użyciu licha moneta, z powodu lenistwa, gnuśności i uporczywej bezczynności zaniedbana jest uprawa sztuk pięknych i nauki i wszystkiego wyczuwać się daje *niedostatek*.

Mikołaj Kopernik.

W miarę tego, jak nasze plemię będzie odczuwało coraz nowe potrzeby, nauczy się zużytkowywać różne rzeczy, z których poprzednio nie umiało czynić użytku. Zależnie od czasu można przywiązywać wartość do przedmiotów, którym dawniej nie nadawało się żadnej wartości.

Condillac.

Negocjanci (kupcy) i manufakturzyści (przemysłowcy) są na ogół zainteresowani w oszukiwaniu, a nawet uciskaniu publiczności... Nasi negocjanci i manufakturzyści bardzo się uskarżają na złe skutki wszystkich płac roboczych, które podnosząc ceny zmniejszają odbyt ich wytworów w kraju i zagranicą, ale nie wspominają wcale o złych skutkach wysokich zysków. Zachowują milczenie, gdy idzie o zgubne następstwa ich własnych dochodów, uskarżając się tylko na zarobki innych.

Adam Smith.

Wartość dobra czyli ilość każdego innego dobra, na które je wymieniamy zależy od względnej ilości pracy, niezbędnej do jego wytworzenia, nie zaś od większego lub mniejszego wynagrodzenia, udzielonego za pracę.

Dawid Ricardo.

Zysk przedsiębiorcy często nie jest niczem innem, jak ograbieniem zatrudnionego przezeń robotnika. Przedsiębiorca zarabia nie dlatego że jego przedsiębiorstwo więcej wytwarza, niż kosztuje lecz dlatego, że nie daje on robotnikowi wystarczającego wynagrodzenia za jego pracę. Taki przemysł jest złem społecznem.

Sismondi.

Muszę zauważyć, że jest bardzo ważne, aby pojęciu: **praca** nadać całę rozciągłość, do jakiej wyraz ten jest zdolny. Każdy funkcjonarjusz publiczny, każdy poświęcający się nauce i sztuce, przemysłowi i rolnictwu pracuje w sposób równie pozytywny, jak kopacz, czy tragarz... Równość przemysłowa polega na tem że każdy otrzymuje od społeczeństwa świadczenia, ściśle proporcjonalne do owego wkładu, t. j. do swych uzdolnień i do użytku zrobionego ze swych środków.

Saint.- Simon.

Mechanizm pieniężny, jak wszystkie mechanizmy, wyczuwamy dopiero wtedy, kiedy się zepsuje.

John Stuart Mill.

Nie wzrost ludności nad miarę możności utrzymania się na ziemi, nie brak powszechny sposobów do życia, lecz okoliczności miejscowe i towarzyskie (społeczne), hamujące odbyt na płody przemysłu i niedozwalające ludziom pozbawionym zatrudnienia we własnym kraju, udania się tam, gdzieby z przemysłu swego wygodnie żyć mogli — oto są prawdziwe przyczyny ubóstwa wielkiej ilości ludzi w krajach więcej, jak inne, zaludnionych.

Fryderyk hr. Skarbek.

Własność powszechna jest zawsze w stosunku prostym (do) rozwoju, jako jego naturalny wypływ i wyrażenie; więc własność powszechna musi coraz rozprzestrzeniać się i powiększać w miarę rozwoju, a tak odbywać coraz w górę idący wzrost, jak rozwój, od którego zależy, jak wszelki każdy postęp... Człowieka (ze wszech innych miar słabego) siła duchowa jest siłą zbiorowa. Człowiek pojedyńczy, dziki, ugina się pod materją, społeczny nad nią przewodzi.

Henryk Kamieński.

Minimum zarobku — to życie fizyczne, to życie świata powszechnego, skrepowane w człowieku prawami ludzkiego świata... Poniżej minimum stoi śmierć, porywająca go (człowieka) w bezdeń, w której utonie nazawsze. On w tej stanowczej i niepowrotnej chwili zapomina o ludzkim świecie, do którego przestaje należeć, on naraża życie, by ocalić życie... On depce ustawy, którym się poddał w świecie ludzkim. A następstwem tych jego uniesień, tych walk rozpaczliwych, jest niepokój powszechny, burza, trwoga, ostudzenie.

Józef Supiński.

Nowoczesne społeczeństwo, które już w dzieciectwie swem wyciąga za włosy Plutusa (bożka złota) z wnętrzności ziemi, wita w Gralu złota najświetniejsza inkarnację swej własnej zasady życiowej.

Karol Marx.

Zebrał St. A. Kempner.

Podwyżka taryfy pocztowej.

(b) Obecnie podwyższoną została taryfa pocztowa w ten sposób iż list zwykły opłacać będzie 14 jednostek taryfowych (dotychczas 10 jednostek); list zwykły ponad 20 gr. — 28 (dotychczas 20); karta pocztowa 8 jednostek taryfowych (6); karta pocztowa podwójna 16 (12); próbki towarów do wagi 250 gr. 14 (10); do 500 gr. — 28 (20); opłaty za przekazy pieniężne podniesione zostały w następującym stosunku: do 1.000.000 mk. z mkp. 30.00o do mkp. 40.000; od 1 do 5 miljon, z 40 do 70 tys. mk.; od 5 do 10 miljon. — z 50 do 100 tys. mk.; od 10 do 20 miljon. ze 100 do 140 tys. mk.; od 20 do 30 miljon. ze 130 do 180 tys. mk.; od 30 do 40 miljon; ze 160 do 220 tys.; od 40 do 50 miljon. z 200 do 250 tys. mk.

Opłata za przekazy za każde dalsze 10 miljon. ponad 50 miljon. podwyższona została z mkp. do 50 tys. mk.

A. E. G.
maszyna do pisania
jest najlepsza i najtańsza
Żądać bezpłatnych prospektów!
Powszechne Towarzystwo Elektryczne w Warszawie.
Reprezentant na Wojew. Łódzkie
HENRYK BERMAN,
Kilińskiego № 93.

Rynek pieniężny.

Warszawska giełda urzędowa.

WARSZAWA 8 marca (Pat). — Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

GOTÓWKA:

Dolary 9350—9300

CZEKI:

Belgia 306—300
Holandja 3485—3450
Londyn 40175—40230—39800
Nowy Jork 9350—9300
Paryż 350—346
Praga 270,6—264
Szwajcarja 1615—1605,5
Włochy 399—395
Frank złoty 1798
8 proc. poż. złota 15—15,05 15
Bony złote 1,35—1,4
Miljonówka 900—825—815
Pożyczka dolarowa 5,575

Warszawska pogiełda wieczorna.

Dolary	9.500.00
Rubel złoty	5 200.00

Akcje bez zmian.

Notowania giełdowe w Londynie.

LONDYN, 8-go marca (Pat) Zamknięcie giełdy.

N. York	427 12
Francja	117.87
Belgja	131.—
Włochy	101.12
Szwajcarja	24.81
Hiszpanja	35.07.50
Portugalja	163
Holandja	11 55.50
Danja	27.49 50
Norwegja	31 72.50
Szwecja	16.42.50
Helsingfors	170.25
Niemcy	bilj. 18 750
Austrja	304,500
Praga	14,750

Końcowe notowania w Zurychu.

Zamknięcie giełdy

ZURYCH, 8 marca. — (Pat). Dzisiaj notowania były następujące:

Holandja	215.—
Nowy-Jork	579,75
Londyn	24,81
Paryż	21,25
Medjolan	24,50
Praga	16,76.—
Budapeszt	0 0087
Belgrad	7.84
Sofja	4,15
Bukareszt	3,12
Wiedeń	0,0081,75

Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 8 marca. (Pat). — Na dzisiejszem zebraniu giełdy gdańskiej notowano w guldenach gdańskich:

Warszawa (za miljon)	0,618—0.622
Marka polska (za miljon)	0,616—0,619
Dolary (za 100 dolar)	581.64—584.46
N York	581.74—584,46
Holandja	216.55—217.45
Zurych	101.25—101.75
Londyn	25 00—25 00
Berlin za 100 biljonów marek niemieckich	129.426—130,074
za 100 marek rentowych niemieck.	129,924—130.576
Bruksela	17,20—17,30
Paryż	21,55—21,65

Filantrop, bojkotujący skarb.

W dniu 25 ub. m. upłynął, jak wiadomo ostateczny termin wpłaty I raty II-giej zaliczki na podatek majątkowy. Wśród tych, którzy podatku tego nie zapłacili w terminie znalazł się p. Franciszek Baytel, znany z reklamiarskiej filantropji.

Duża sensacje wywarło zjawienie się w biurze fabryki tego filantropa egzekutorów podatkowych. Tłomaczono im podobno, że... ofiarny filantrop zapomniał o terminie, choć nie lubi aby zapominano o nim i jego zasługach. Nie powinno mu tego zapomnieć społeczeństwo.

Karygodny szacunek.

Chłopi uwolnieni od podatku majątkowego.

Znany konserwatywny polityk i ekonomista dr. Jan Hupka zamieścił wczoraj w „Czasie" sensacyjny artykuł: „Sanacja skarbu — zagrożona", w którym podaje, że 69 proc. chłopów w Polsce zostało zupełnie od podatku majątkowego uwolnionych. Stało się to dzięki rozporządzeniu wykonawczemu do ustawy, wydanemu przez b. ministra Kucharskiego, a mówiącemu o szacowaniu gruntów. To rozporządzenie p. Kucharskiego w praktyce doprowadza do tego, że można przejść dziesięć ludnych wsi w daremnem poszukiwaniu takiego, choćby 20-morgowego gospodarza, któryby obowiązkowi płacenia podatku majątkowego oczywiście w 4 najniższych stopniach przecież podlegał.

Napotykamy — pisze p. Hupka — często na takie absurda, np. rolnik posiadający w III okręgu ekonomicznym, np. w powiecie samborskim, 20 hektarów roli klasy 6-ej, 2 ha łąki klasy 4-tej i 5 ha pastwiska klasy 3-ciej, a zatem razem 27 ha — czyli przeszło 89 morgów i do tego nowe, obszerne budynki, inwentarz — 7 sztuk bydła, 2 konie, 8 świń, 2 wozy, a pługów i innych narzędzi obfitość — nie będzie podlegał podatkowi majątkowemu, bo według cen ustanowionych w rozporządzeniu pana Kucharskiego, szacunek całego posiadanego obszaru wyniesie tylko 43.600.000 marek, a doliczywszy 10 proc. na budynki i 10 proc. na inwentarze dociągnie się dopiero do 52320000 marek, t. j. niżej 3000 franków złotych. Bo wszak przeciętną cenę szacunkową gruntów ornych przyjmuje się w rozporządzeniu na 7.000.000 marek za hektar, biorąc jako przeciecie grunt orny w III okręgu ekonomicznym i w 4-ej klasie dobroci

To rozporządzenie, zdaniem autora, można zmienić (bez zmiany ustawy!) i podwyższyć ceny szacunkowe gruntów przynajmniej o 100 proc. Zwalanie całego ciężaru podatku majątkowego tylko na większą własność, przy zupełnem uwolnieniu od niego chłopów, będzie dla dzieła sanacji katastrofą.

Ulgi celne dla papieru.

Na mocy rozporządzenia pp. ministrów skarbu oraz przemysłu i handlu z dn. 23 lutego z par. 4 rozporządzenia ministrów skarbu oraz przemysłu i handlu z dnia 13 grudnia 1923 r. o ulgach celnych wykreśla się i włącza się do paragrafu 5 powołanego rozporządzenia następujące towary:

Papier drukowy biały niesatynowany i nieklejony, z zawartością nie mniej niż 60 proc. masy drzewnej, wagi nie mniej niż 48 gr. w metrze kwadratowym: 1) rotacyjny w rolach o średnicy nie mniej niż 70 cm., 2) w arkuszach.

Papier drukowy nieklejony i słabo klejony, biały, bez ozdób i znaków wodnych, z zawartością masy drzewnej, wagi nie mniej niż 48 gr. w metrze kwadratowym. Papier zeszyty i klejony, biały, bez ozdób i znaków wodnych, nieliniowany lub też zaopatrzony w jednostajną liniaturę zeszytowa niebieska lub szara, z zawartością masy drzewnej, wagi nie mniej niż 65 gr. w metrze kw. Bibuła atramentowa do zeszytów biała lub kolorowa, z zawartością masy drzewnej.

Towary powyższe opłacają cło ulgowe w wysokości 40 proc. cła normalnego.

Podwyżka taryfy kolejowej.

W piątek odbyło się posiedzenie komitetu taryfowego państwowej rady kolejowej.

Na posiedzeniu rozważano i przyjęto bez zmian wniosek ministerjum kolei o reformie taryf osobowych. Wniosek ten w istocie swej podwyższył taryfy osobowe o 10 do 65 proc. i zawierał kilka zasadniczych zmian w stosunku do stanu obecnego.

Wprowadził taryfę różniczkowa z ulgą na dalsze odległości i z obliczaniem bliższych od jednego kilometra, a nie jak dotąd od każdych 10-ciu; zmienił stosunek opłat w poszczególnych klasach z 1:2:3 na 1:1 i pół : 2 i pół, czem udostępnił korzystanie z wygodniejszych klas, zmniejszając ich „drogość" w stosunku do III.

Obniżył również nieco dopłatę za pociągi pośpieszne, które ostatnio kursowały, niedostatecznie wyzyskane.

Trudno przeto ściśle wyrazić ile procentowo wynosi podwyżka, gdyż w zależności od odległości, klasy i rodzaju pociągu, wynosi ona, jak powiedzieliśmy wyżej od 10 do 60 procent.

Podwyżka ta, konieczna ze względu na niepokrywający się obecnie własny koszt przewozu, ministerstwo kolei ma zamiar pokryć te niedobory, które eksploatacja naszych kolei już znacznie w ostatnich miesiącach zmniejszyła, ale jeszcze unicestwić całkowicie nie zdołała.

Przyjęta przez komitet taryfowy podwyżka obowiązywać zacznie od dnia 15 marca.

Taryfy towarowe pozostają nadal bez zmiany.

Dziś, dn. 9 marca frank waloryzacyjny 1.800,000
Jutro, dn. 10 marca 1,800.000

PIERWSZA w KRAJU
FABRYKA OWSIANYCH PRODUKTOW ODZYWCZYCH i KAWY SŁODOWEJ
Adama Branickiego
w Sosnowcu
POLECA:
Kaszę owsianą „Zdrowia" 910—1
Mączkę owsianą „Zdrowia"
Kakao owsiane „Zdrowia"
Kawę słodową „Zdrowia"
Skład w Łodzi **R. SEIDENGART,** Piotrkowska 44. Telefon 10-89.

Stosujcie wszędzie w mechanice stałe lub wachliwe łożyska kulkowe i kulki.
Zaoszczędzicie do 50 proc. siły i do 90 proc. smaru, osiągniecie najwyższą pewność ruchu, wyzyskacie silniki do maximum.

Łożyska: do samochodów i młocarń!

CENY ZNIŻONE!!

CENY ZNIŻONE!!

Oferty na żądanie.
Skład Filjalny Generalnego Przedstawicielstwa i Głównego Składu na Polskę

KAROL KUSKE
ŁÓDŹ,
ul. Kilińskiego nr. 86.
Telefon 25-81.

DWF

Dostawa niezwłoczna.

Maszyny do pisania

Underwood

oryginalne, nowe, (nie t. zw. „remodelowane")
do nabycia w Łodzi **tylko** w firmie
A. CHASINS, ul. Wólczańska 37.
Jener. reprezentant: **G. Gerlach,** Warszawa. 760—3

Zakład tapicersko-dekoracyjny przerabia meble zakłada firanki, przyjmuje obstalunki. Pluszowe otomany, materace, kozetki, krzesła dębowe i klubowe garniturki o 40-ści proc. taniej. Uwaga! Tylko Cegielniana 64, m. 9. 2 0? -1

Tow. „HAZOMIR" Al. Kościuszki Nr. 21.
Niedziela, dnia 9 marca 1924 r. o godz. 11½ przed poł.,
OTWARCIE
Wystawy Prac
REGINY MUNDLAKÓWNY z Warszawy.
Wystawione będą: **obrazy olejne, akwarele i grafiki.**
Wystawa otwarta będzie codziennie od godz. 10 rano do 10 wieczór. 902—3

Kwaszona kapusta
beczkami i groch Wiktorja do sprzedania
Główna Nr. 62

„Czystość"
Piotrkowska 44
Przyjmuje trocinowanie, cyklinowanie i froterowanie posadzek oraz sprzątanie biur i czyszczenie wystaw. 808—4

Właścicielka pracowni gorsetów
„Maison Caprice"
w Warszawie
przyjechała do Łodzi z ostatnimi paryskimi modelami pasków i gorsetów.
Adres: **Piotrkowska 117, m. 2.** 961—1

Sklep
w podwórzu w najlepszym punkcie ul. Piotrkowskiej z kompletnem urządzeniem na dogodnych warunkach do odnajęcia. Oferty sub. „G" do Adm. „Głosu Polskiego" 00—1

STRAJK SKONCZONY!
Wykonywam wszelkie roboty krawieckie, posiadając **wielki wybór krajowych** oraz **zagranicznych** materjałów. Chcący sobie coś sprawić, powinni się pospieszyć, gdyż **święta się zbliżają**, a z nimi i nawał pracy.
UWAGA: Dla **p.p. oficerów i urzędników spłata ratami i na dogodnych warunkach.**
Dyplom. Krawiec cywilno-wojskowy **SZ. WEKSLER** Piotrkowska 82, tel. 24-?9.

POSZUKIWANA
ZWIRNMASZYNA
(Effektzwirnmaschine)
Łask. of. sub „W. 17" do adm. „Głosu". 1-3

Wykończalnia towarów bawełnianych jak tkalnia
jest do wydzierżawienia, albo poszukuje się wspólnika. Łaskawe oferty sub „P. Z. 35" do adm. „Głosu". 2029—1

PIANINA
ZAGRANICZNE
NOWE i UŻYWANE
NAJLEPSZYCH FIRM
po cenach przystępnych na dogodnych warunkach do SPRZEDANIA.
J. Mazelsza Zakątna 21.

LECZNICA lekarzy specjalistów
Piotrkowska 17 (drugie podwórze).
Przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach od g. 9—5 pp. Cena za poradę 2.000.000 mk., operacje i opatrunki od umowy. Szczepienie ospy. Röntgendjagnostyka (leczenie powierzchowne i głębokie). 520—4

Dr.
H. Garewicz
Röntgenolog
Otworzył dział terapji Finsenowskiej (gruźlica skóry i błon śluzowych). „Unitas" Pusta 19: mieszk. Karola 4. 31—5

Dr. E. Ekkert
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.
Kilińskiego 143
trzeci dom od Głównej.
Przyjmuje od 12—3 i od 7 — 8. Panie od 3—4.

Dr.
J. M. Haltrecht
Akusz. i choroby kobiece.
Przyjm. od 10—11 i 4—6.
Piotrkowska 26.

Dr. S. Kantor
Specjalista chorób wenerycznych skórnych włosów.
Gabinet Roentgena i światłoleczniczy.
ul Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej.
Godz. przyjęć: od 8-2 i 5-6 w. dla pań 5-6

Lekarz-dentysta
Feliks Seidengart
Zawadzka 10
Przyjmuje od 10—1 i 3—7. 1725—10

Dr.
L. Prybulski
Choroby skórne, włosów weneryczne i moczopłciowe
Leczenie światłem Lampa kwarcowa i promieniami Roentgena.
Zawadzka 1.
Telefon 25-38.
Przyjmuje od 9—1 i od ?—8 dla pań ?—?

Dr. med.
Zeligsonowa
Choroby kobiece skórne, i weneryczne (kob.)
Usuwanie włosów na twarzy elektrolizą
Ul. 6 Sierpnia 1
Przyjmuje od 11 i pół do 3 i pół

Dr. A. SZMIDGELD
Choroby nerwowe i umysłowe
(Psychoterapja. Leczenie wad wymowy: jąkanie się, szepletanie i inn.)
Godz. przyj. 5 i pół 7.
Zawadzka 29.

Dr. Ludwik Falk
Choroby skórne i weneryczne
przyjm. od 10—12 i 5—7
Nawrot № 7.

Samotny pan poszukuje
ładnie umeblowanego POKOJU
w lepszym domu u pani lub przy rodzinie, możliwie z oddzielnym wejściem. Oferty do „Głosu" sub. W. 123.

LECZNICA lekarzy specjalistów
Brzezińska 11.
Przyjmuje chorych od 9—5 oraz wizyty do domu. Zastrzykiwania, szczepienia ospy, elektryzacja, psychoterapia. Operacje. Leczenie górnem słońcem sztucznem. Wszelkie analizy. 60—1
Porada 2 miljony marek.

CHORE NERWY
są przyczyną wszelkiego rodzaju cierpień, nerwowych bólu głowy, obciążenia żołądka, drażliwości, osłabienia, niechęci do pracy, zaniku pamięci, bezsenności niepokoju i niechęci do życia.
ZDROWE NERWY
są źródłem poczucia siły życiowej, radości życia, dobrego snu, chęci do pracy, wytrwałości i energji.
Wyczerpane nerwy stają się znowu zdolnymi do pracy, przez wprowadzenie do nich substancji, która stanowi nieodzowny składnik mózgu, mlecza i nerwów. Substancję tą zawierają moje tabletki, które nie są żadnym tajemniczym środkiem i są zalecane przez tysiące lekarzy, dla pokrzepienia systemu nerwowego. Są one przygotowane według ściśle naukowych przepisów, działają szybko i wybornie. Wysyłam za pośrednictwem moich punktów sprzedażnych, które mam w ewszystkich krajach europejskich, w przeciągu miesiąca
20.000 ?dełek darmo
wraz z proszurką fachową dr Lichta o właściwem pielęgnowaniu nerwów.
Napiszcie zatem dziś jeszcze do firmy ERNST PASTERNAK, Berlin S. O. Michaelkirchplatz 15 oddział 12?. 15-1

Pokoju z kuchnią
z wygodami poszukuję w okolicy Nawrotu, Rozwadowskiej, Andrzeja, Przejazdu i Kilińskiego. Wiadomość u portjera, Przejazd 15. 72-4

NA RATY!
Wszelka garderoba damska i męska gotowa i na obstalunek, oraz białe towary, trikotina i inne „Barbara" Łódź, ul. Kilińskiego 41, m. 10, lewa of. II piętro.

Dwóch dziewiarzy
(Wirker) na jedwab może się zgłosić do fabryki Sp. Akc. J. Hirszberg i Wilczyński, Al. Kościuszki 25, w godz. od 10—12-ej. 2011—1

Do odstąpienia
mieszkania
z 1—2 3 i 5 pokoi oraz lokale **handlowe i fabryczne.** Kto potrzebuje lub ma do odstąpienia, zechce zostawić adres w „Głosie" dla **„Dyskrecja".** 52—1

---

2 zespoły
przędzalni zgrzebnej
wraz z 4 selfaktorami, będące w ruchu w oddzielnym (nie zbiorowym) budynku, są do sprzedania wraz z kontraktem na dalsze 2 lata. **Tamże do sprzedania** 15 warsztatów mechanicznych ciężkich szerokich kortowych.
Reflektanci zechcą adres złożyć w Adm. „Głosu" pod „Przędzalnia 864" 2009—5

Pokoju
z oddzielnem wejściem, umeblowanego lub nie, poszukuje kawaler. Pośrednictwo pożądane. Oferty suc. „J. K." do Adm. „Głosu" 25—3

LECZNICA
dla przychodzących chorych.
przy ul. Zachodniej nr. 27,
róg Konstantynowskiej
Przyjmują następujący lekarzy:

Dr. Koliński	choroby oczu
Dr. Bronikowski	choroby uszu, gardła i nosa
Dr. W. Dobrowolska	choroby dzieci
Dr. J. Dobrowolski	choroby weneryczne i skóry
Dr. Gole	choroby weneryczne i skóry
Dr. Jastrzębski	choroby oczu
Lek.-d-ta Iwanowski	chor. zębów (leczenie, plomb. i wpraw. zębów)
Dr. Kolchowiecki	choroby dzieci
Dr. Kołudzki	choroby wewnętrzne
Dr. Kalisz	choroby chirurgiczne
Dr. Marynowski	choroby kobiet i akuszerja
Dr. Misjon	choroby wewnętrzne
Dr. Pogorzelski	choroby kobiet i akuszerja
Dr. Smoleński	choroby wewnętrzne i nerwowe
Dr. Schwanke	choroby kobiet i akuszerja
Dr. Trawiński	choroby chirurgiczne

Porada 2 miljony marek.

Dwuch lub trzech POKOI
z umeblowaniem lub bez przy inteligentnej rodzinie lub bezpośrednio od gospodarza poszukuje przemysłowiec - polak z Warszawy. Oferty składać do admin. „Głosu" pod „Natychmiast przemysłowcowi". 1959—1

Daję na raty!
wszelką garderobę damską i męską po cenach konkurencyjnych
A. BERGER, Południowa 6
UWAGA: Wykonywam wszelkie obstalunki, wchodzące w zakres krawiectwa 998 - 2

I. GITIS
Lekarz-Dentysta
przyjmuje przez cały dzień tylko
Piotrkowska № 81.

KOKS
Górnośląski
dla centralnego ogrzewania, kowali, ślusarzy, pralni i t. p., w każdej ilości począwszy od 2 korcy do nabycia w składzie węgla
Ciesielskiego i Zimgroda
Kilińskiego 65.
Tamże stale węgiel górnośląski i krajowy dla celów przemysłowych i opałowych, 995—2

Kursy buchalteryjne
Cegielniana 71, oficyna lewa, III piętro. prawo, m. 26. Przyjmuje się zapisy na kurs buchalterji podwójnej i korespondencji. Nauka w grupach. Zgłoszenia od 2—3 po poł., i 7—8 wiecz. 2001—1

Samodzielny
buchalter-bilansista
ze znajomością bankowości i przemysłu (tkactwo fachowe) 30-letnia rutyna, sprawy podatkowe, korespondent polsko niemiecki, znajomość francuskiego i angielskiego, poszukuje kierowniczego stanowiska. Oferty pod „Zdolny" do Adm. „Głosu Polskiego" 2002—1

Dom 3 piętrowy
z wygodami, leżący 2 minuty od linji tramwajowej, pomiędzy Helenowem a Parkiem Staszyca, okazyjnie do sprzedania. Bliższe szczegóły: Juljusza 17. 2008—3

Sklep frontowy
możliwie przy ul. Piotrkowskiej poszukiwany. Łaskawe oferty sub. „M. S. 100" do Adm. „Głosu" 14—3

Wielka konkurencja!
Pierwszorzędny krawiec męski przyjmuje garnitury i palta po 40.000.000 mk., wykonywa podług ostatniej mody. Uwaga: Przyjmuję także weksle.
Łódź, ul. Główna № 62, parter. **S. BERGER.** 75—1

Lekarz-Dentysta
Lewita-Fuchs
Piotrkowska 50

Tekst ustawy
o ochronie lokatorów przyjęty w 3 czytaniu przez sejm DO NABYCIA
w adm. „Głosu Polskiego" Piotrkowska 106. Cena egz. **250.000** mk.

Dr. med. Gustawa
Zand-Tenenbaumowa
Choroby Kobiece i akuszerja.
Wólczańska Nr. 4.
Przyjmuje od godz. 3 do 5 po poł.

Batiki.
Szale, chusty, apaszki, abażury, poduszki malowane, batikowane oraz haftowane poleca
Artystyczna pracownia
Reny Lindenfeld
Karola 8, m. 6. — Przyjmuje się zamówienia na powierzonym materjale. 18—1

PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH
E. Zabłockiej z Warszawy
długoletniej współpracowniczki Hersego
Stroje balowe i wizytowe. Najnowsze fasony, wytworny krój i staranne wykonanie,
Zamenhofa 17, m. 29.

NASIONA
pierwszorzędnej jakości — ostatniego zbioru — o wypróbowanej sile kiełkowania poleca
o 50% niżej cen rynkowych
DOM ROLNICZO-HANDLOWY
Wacław Kozłowski
Warszawa, Mokotowska 7, tel. 157 08.
Sprzedaż nasion rolnych, okopowych i warzywnych tylko hurtowa w ilościach nie mniejszych 10 klgr. z jednego gatunku. Nasiona kwiatowe od 50 gram. Odsprzedawcom, Stowarzyszeniom i Kółkom Rolniczym specjalne warunki. Nasiona rolne — niżej cen rynkowych. Na żądanie cenniki.

Znawcy piją wódki i likiery „Akwawit“ S-ka Akc. Poznań.

Do nabycia w hurtowni win i wódek: **Stanisł. Kulągowski i S-ka,** Łódź, ul. Przejazd № 40.

2057—3

Teatr „SCALA“ Dziś o 8.30 w. ostatnie przedstawienie **QUI PRO QUO** Z WARSZAWY

Bilety w kasie teatru od godz. 11-ej do 2-ej i od 5 popoł.

Jutro o g. 9.30 w. pożegn. przedstawienie w Sali Filharmonji.

CYRK CINISELLI Dziś o g. 4-ej po poł. zwykłe przedstawienie. Dla dzieci wejśc. bezpł.

O godz. 8.30 wiecz. dalszy ciąg Walk Francuskich

Dziś walczą następ. pary
Ch. Michelson—Sarakki
Orłow—Grikis
Ujbo—Czarna maska

Ponadto cały program cyrkowy — Mlle Ricardi, fenomenalna zagadka XX wieku. — **St. Bronecki** i inni.

SALA FILHARMONJI

JUTRO!

Poniedziałek dnia 10 marca 1924 r. o godz. 9.30 wiecz.

Wielki wieczór humoru i niepohamowanego śmiechu.

Ostatni pożegnalny występ teatru

„Qui Pro Quo“

Aktualności warszawskie i łódzkie.

Program. Część I.

1. Szatan Łodzi, prolog — wyp. W. Jastrzębiec
2. Taniec miłości—odtańczą A. Reńska, E. Koszutski
3. a) Łódzka piosenka firmowa
   b) Piosenka sejmowa
   c) Na Piotrkowskiej—odśpiewa L. Lawiński.
4. Panoptikum—wypowie I. Boroński
5. a) Bolszewiczka
   b) Złotko, ja tak całuję słodko—odśpiewa Hanna Ordonówna
6. Etapy miłości—wypowie W. Jastrzębiec
7. Ach, te nóżki—wyk. Z. Pogorzelska, E. Bodo.

Część II.

8. Zaloty serca—odtańczą A. Reńska, W. Koszutski.
9. a) Titine
   b) Wszystko zależy od kursu dolara
   c) Pelikan—piosenki w wykon. E. Bodo.
10. Fidrygałki—wypowie J. Boroński.
11. Express Łódzki
    Rapsodja Liszta—wykona L. Lawiński
12. Rendez-vous—wykonają H. Ordonówna, E. Bodo.
13. Aktualja—wykona W. Jastrzębiec.

Część III.

Gadu-Gadu

Rozmówki towarzystkie o Rządzie, który upadł.

Fintos	S. Konarski
Piernik	W. Cybulski
Fyrkanty	L. Lawiński
Dr. Wsadowska	S. Betcherowa
Poseł Piślicki	I. Boroński
Monarchistka	Z. Pogorzelska
Bolszewik	E. Bodo
Sztubak	E. Koszutski
Pensionarka	A. Reńska
Dziewczyna	H. Ordonówna

Reżyserował W. Jastrzebiec.
Przy fortepianie: Z. Wieler.
Baletmistz E. Koszutski
Bilety już sprzedaje kasa Filharmonji.

— **Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch.** —

SALA FILHARMONJI.

Dziś o godz. 4-ej po poł.

występ

Ivette GUILBERT

Szczegóły w programach.
Bilety w kasie Filharmonji. 2071—1

Ważne dla eksportu

Papier pergaminowy dla Eksportu **„Eksportpergament“** oraz pergament roślinny do opakowania masła i tłuszczów jak również wszelkie papiery pakowe poleca w dużym wyborze.

Skład papieru: **S. Altmana w Łodz**, ul. Prez. Narutowicza (Dzielna) Nr. 27, dom własny, telefon **№ 2203.** 2020—1

Kasy pancerne

LEKKIE i NAJCIĘŻSZE

poleca

Edward Telatycki

Łódź, Piotrkowska 48, tel. 10-63.

Oferty na żądanie! Ceny przystępne!

Bergmann'a

MOTORY i generatory.
Aparaty elektryczne.
Materjał instalacyjny,
Oryginalne rurki izolacyjne oraz przewodniki i kable

poleca ze składu w Łodzi oraz wprost z fabryki po cenach hurtowych.

Reprezentacja na Województwo Łódzkie
„FERRO-ELEKTRICUM“
Spółka Handlowo-Techniczna z ogr. odp. Łódź, ul Przejazd 56. Tel. 11 69

W środę, dn. 12 b. m., wiecz. wygłosi w Sali Filharmonji **odczyt** n. t.

„Wrogowie Polski“

prof. Jan

Baudouin de Courtenay

Bilety sprzedaje Sala Filharmonji. 980—1

SALA TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW MUZYKI.
TRAUGUTTA 1. (Gmach Grand Hotelu)

Wtorek dn 18 marca 1924 r. o g. **8.30 w.**

Tylko jeden
Koncert w Łodzi

Tenora boharskiego Ludowej Opery w Budapeszcie

Roberto

Massini'ego

W programie: Wagner, Puccini, Verdi, Mascagni Leoncavallo i inni,
Przy fortepianie: Dyr. **Teodor Ryder.**

Bilety do nabycia codziennie od 10-6 u Erdmana Piotrkowska, 107 a w dzień konc. w kasie od 6 ej

---

SALA TOW. MIŁOŚNIKÓW MUZYKI
Traugutta 1.

DZIŚ o godz. **6-tej**

PRELEKCJA

St. Borawskiego

Ideá wojny w literaturze

Dochód przeznaczony na wpisy dla niezamożnych słuchaczów kursów gimnazjaln. St. Wierzbickiego.

DŹWIGI

Windy mechaniczne i ręczne wciągi (bloki) **krany, lewary, łańcuchy, liny stalowe** i t. p. **wykonywa**
Warszawska Fabryka Maszyn Windowych **„SIŁA“**
Warszawa, Chłodna Nr. 5. Telef. 47-78.
Przedstawiciel w Łodzi
Henryk FRIDSTEIN
Cegielniana 55. 894—2

Koks Górnośląski

(Zabrze)

dla centralnego ogrzewania i **kuźni** poleca ze składu

August Oskar Teschich
Kilińskiego Nr. 72.

Poznańska fabryka octu odda
JENERALNE ZASTĘPSTWO
na Kongresówkę

z centralą w Łodzi lub w Warszawie. Panowie, którzy posiadają odpowiednie ubikacje i zaprowadzeni są u klijenteli zechcą się zgłaszać do firmy **Oscar Stiller, Poznań,** Głogowska № 94. 1948—1

Dnia 23-go marca r. b. o godz. 4-ej po poł., we własnym lokalu, Zielona 11, odbędzie się

Ogólne Zebranie

Łódzk. Żyd. Tow. Ochrony Kobiet.

Porządek dzienny: 1) Zagajenie posiedzenia. 2) Wybór Prezydjum. 3) Sprawozdanie z działności. 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 5) Sprawozdanie Kasowe. 6) Budżet na rok 1923/24. 7) Zmiana Ustawy. 8) Wnioski. 9) Wybór Zarządu.

W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków Zebranie odbędzie się w drugim terminie 6-go kwietnia r. b., również o godz. 4-ej pp. 2051—1

Wyroby żyrardowskie

poleca w wielkim wyborze hurtowo i detalicznie po cenach zniżonych

W. ALTMAN, Piotrkowska 59 (W podwórzu 2-gi sklep na lewo).

Drzewiarze

na jacquard-waszle i rundmaszyny

poszukiwani.

Piotrkowska 110. 2033—1

Na kredyt.

wszelkie towary manufakturowe; madapolamy, kreasy, towary bieliźniane, zefiry na koszule, pościelowe, prześcieradła, obrusy, ręczniki, szewioty, bostony, ubraniowe i kostjumowe towary, frote białe i kolorowe, podszewki, szale i chustki jedwabne sprzedaje po cenach bardzo niskich **i na dogodnych warunkach.**

I. Szperling, Łódź, Piotrkowska 39. — Telef. 2124, oficyna, lewe wejście, I piętro.

Najtańszy zakup i najdogodniejsze warunki

Na raty!

za 1/3 gotówk

różne płótna najpoważniejszych firm oraz wszelka manufaktura

„WYGODAPOL"

Konstantynowska 3 (w podwórzu).

Ceny zniżone! Ceny zniżone!

Herbatę

w najlepszych gatunkach, mieszankę, zestawioną na sposób rosyjski, po cenach przystępnych — POLECAJĄ: 1676-20

Bracia Ignatowicz,

Piotrkowska 96, tel. 8-33.

Żądać tylko

„DENSO"

KREM DO ZĘBÓW ANTYSEPTYCZNY KOSMETYCZNY

WSZĘDZIE DO NABYCIA

Tamburatorka

od zaraz **poszukiwana.** Zgł. się na Kilińskiego 44 m. 31.

WYROBY FUTRZANE L. Zusmanek

Piotrkowska 19

(w podwórzu) lewa 2-ga oficyna, 2 gie piętro. **Telefon 24-66.** 432—16 Poszukuję

Kupię

pianino

z prywatnej ręki w dobrym stanie. Oferty pod „Zagraniczna marka" do Adm. „Głosu" 943—1

Na raty! Na raty!

MEBLE tanie i modne!

Całe komplety oraz pojedyncze przedmioty wykonywujemy w naszym zakładzie podług najnowszych modeli UWAGA: Udzielamy gwarancji za solidne wykonanie. 99—4

Franciszek Krzyżowski i S-ka

Zakład Stolarski w Łodzi, ul. Napiórkowskiego № 7, przy Górnym Rynku

Nasiona

warzywne i kwiatowe

najprzedniejszych gatunków poleca skład nasion

L. Kołaczkowskiego

ul. Piotrkowska 225.

„KARPATY"

Sprzedaż produktów naftowych

Sp. z ogr. odpow.

Oddział w Łodzi-Zielona 20

Telefon 14-70.

Składy z bocznicą kolejową--Konstantynowska 147.

Centralne Biuro Sprzedaży i Generalna Reprezentacja Rafinerji należących do Koncernu Naftowego „Dąbrowa":

Galicyjskiego-Karpackiego Naftowego T. A. Glinik Marjampolski, „Dziedzice" Spółka Akcyjna Naftowa w Dziedzicach. „Jedlicze" Spółka Akcyjna w Jedliczu.

polecają ze składu w Łodzi w najprzedniejszych gatunkach:

OLEJE: maszynowy, łożyskowy, motorowy, wrzecionowy, cylindrowy, kompresorowy, transformatorowy, turbinowy, automobilowy, gazowy, do skór, biały wazelinowy etc. etc.

BENZYNĘ: lekką, średnią i ciężką.

NAFTĘ: rafinowaną i silnikową (Standard).

WAZELINĘ: apteczną, techniczną, czarną.

SMARY: Tovotte'a, smary do wozów.

PARAFINĘ: świece, asfalt etc. etc.

Dostawa cysternami i w beczkach

Centrala we Lwowie. Własne oddziały ze składami w: Białymstoku, Białe, Bydgoszczy, Częstochowie, Dąbrowie-Górniczej, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Poznaniu, Tarnowie, Toruniu, Warszawie, ponadto w Chełmży, Chojnicach, Gnieźnie, Gorlicach, Grudziądzu, Inowrocławiu, Kielcach, Kościerzynie, Krotoszynie, Ostrowiu, Ostrzeszowie, Pucku, Radomiu, Rawiczu, Sąpolnie, Tczewie.

Adres telegraficzny dla Centrali i wszystkich oddziałów **„KARPATY".**

LOKAL

fabryczny

parterowy o trzech oknach 4 i pół x 8 mtr. przy ul. Kilińskiego róg Głównej do wynajęcia od zaraz, Oferty dla „I. K." do adm. 017—1

Ważne dla Pań!

Przyjechałam z zagranicy i nauczam nadal każdą z pań kroju i szycia w przeciągu jednego miesiąca za 12 ciezłotych podług kursu franka szwajcarskiego Przyjmuje również lekcje prywatne po 25 złotych. Pańska № 9 m. 33, **Szwarc** u p. Grynblat. 041—1

Perfumerja i galanterja

Piotrkowska 22. — Tel. 31-43.

zawiadamia Sz. Klijentelę, iż posiada **bogaty wybór różnych perfum, mydeł i galanterji — krajowych i zagranicznych.** UWAGA: **Dla reklamy o 30 proc. taniej.**

Proszę się przekonać!

S. Buchwajc

Nowoczesnych tańców

jak: One Step, Boston, Shimmy, Java, Tango-Milonga, Blues Fox i innych **może każdy się nauczyć w ciągu 5 lekcji w Szkole Tańców dyplomowanego nauczyciela**

Henryka Henrykowskiego

Łódź, Wschodnia № 57.

Zapisy od 8—10 wiecz. w kancelarji przy szkole i do 6 po poł w prywatnem mieszk przy ul. Gdańskiej 9. UWAGA: Udzielam także lekcji prywatnie.

Pracownia Gorsetów

„Marta"

Łódź, Piotrkowska 130 (w podwórzu)

Poleca w wielkim wyborze: **Gorsety gotowe i na obstalunek. Biustonosze w 15 odmianach. Pasy brzuszne, Paski do podwiązek, Prostotrzymacze i t. p. oraz**

Pasy specjalne, przed i po—połogowe

chroniące od zniekształcenia figury.

Gorsety mojego wyrobu obok pięknego wykończenia wyróżniają się trwałością oraz wykwintnym fasonem. Przyjmuje się reperacje przeróbki i pranie gorsetów. 656—6

Fabryka Wyrobów z wełny czesankowej (Kamgarn) **poszukuje** energicznego rutynowanego

Majstra-Deseniowca

(Dessinateur)

Reflektant, posiadający ewentualnie fundusze, mógłby przystąpić, jako wspólnik.

Zgłoszenia do Adm. „Głosu Polskiego" pod „S. K. 245" 924—2

Ogłoszenia drobne

Po 75.000 mk. za wyraz.

Dla poszukujących pracy mk 50.000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 500.000

Nauka i wychow.

Poszukuje nauczyciela (ke) języka polskiego mieszkającego w dzielnicy Górnego Rynku, Of. z warunkami pod „G, K, 3„ w adm. „Głosu" 981—3-n

Student udziela korepetycji Of. w „Głosie P." sub „400". 954—2-n

Kupno i sprzedaż

A. A. Kupuję meble dywany, futra garderobę, maszyny do szycia oraz samowary Płacę najlepiej. Łaźnik, Benedykta № 28 43-10 k

Do sprzedania piłniki używane, sztance, nożyce, matryce (sznyty) różnorodne do wyrobu okuć okiennych, zamków i dekoracji Wólczańska 171 od g. 1—3 Tucholski.

Gramofon, akwarjum sprzedam. Zakątna 55—25. 032—1-k

Okazja! Z powodu choroby sprzedam ziemię od ul Lutomierskiej do Ciemnej po 800 tys. mkp. za łok. kw. Szkolna № 19 m. 10, Pośrednicy pożądani 9-1-k

Pierwszorzędna pracownia sukien damskich ul. Piotrkowska № 20 m. 17, przyjmuje zamówienia podług najnowszych żurnali po cenie 15.000.000 za suknie. 005—2-k

Pluszową otomanę, 6 krzeseł dębowych, łóżka z materacami i leżankę sprzedam. Cegielniana № 64, m. 9. 004—1-k

Sprzedam jadalnię buduar, kuchnie. Informacje Piotrkowska 99, front, m. 2. 054—1-k

Sypialkę szarą dęb, z powodu wyjazdu sprzedam. Skwerowa 7 Gliksman, godz. 2—4. 42 3 k

Sprzedam szafę do książek, stół, 6 krzeseł, umywalkę i szafę. Krucza № 4, m. 18. 997—2-k

Sprzedam maszynę bębenkową damską gabinetową Singera i cytrę koncerwą. Orla 12, m. 21 9-6—2 k

Sprzedam rower z wolnem kołem ul. Przędzalniana № 40, fryzjer. 936—3-k

Wózeczki sportowe w różnych gatunkach po cenie przystępnej poleca Reitberger. Piotrkowska 107, m. 10. 63 3-k

Wózek dziecinny sportowy mało używany sprzedam ul. Traugutta № 5' m. 7 953-1-k

Ważne dla tapicerów! Gobeliny, plusze, drylichy, sprężyny, morska trawa oraz wszystkie przybory tapicerskie 30 proc. tańsze jak wszędzie Łódź Wschodnia 26 A. I Pakuła 054—3 k

Żarówki bardzo tanio sprzedam w wielkiej ilości. Oferty do „Głosu" pod „Ampol". 030—1-k

4 tuziny nowych krzeseł wiedeńskich do sprzedania. Wiadomość Pańska 49, m. 5. 940—k-3

Posady i prace.

Poszukiwane

Poszukuję zajęcia w biurze lub urzędzie. Mogę prowadzić korespondencję w językach: polskim, niemieckim, francuskim, rosyjskim i esperanto. Of. dla „Z. B." do adm. 981-2-pp

Panienka, izraelit. 17 letnia poszukuje posady do jednego, dwojga dzieci lub do pani Wiad.: Konstantynowska 11 III p front, Zofja Szyllc. 53-3-pp

Rolnik, zamiłowany w rolnictwie, wiek średni, poszukuje zaraz zarządu majątku na dobrych warunkach. Wiadomość: ul. Gubernatorska № 4 m. 10, Michalak. 1501-3-pp

Zaofiarowane.

Cieśle potrzebni do stawiania płotów Mogą się zgl.: Krzyżowski i S-ka ulica Napiórkowskiego 7. w stolarni. 38-1 pz

Potrzebna służąca do skromnego domu ul. Pańska № 60, m. 10. 018—1-pz

Pragnę poznać mężczyznę izr, w wieku od 45—50 Cel matrymonialny Posiadam ładny lokal oraz pieniądze Of. w „Głosie" sub „Stanowisko" 2010—1-

Potrzebne zdolne panny do ręcznego haftu Szkolna 6, m. 7 21 pz

Potrzebna zdolna gorseciarka ul. Nawrot 8 w sklepie 174—3-pz

Poszukuje się inteligentej osoby (izr.) do towarzystwa starszej pani i zarządu domem, Pożądane referencie. Oferty sub „K. I." do „Głosu Polskiego" 149 3-

Potrzebni robotnicy zawodu plocharskiego (Blattbinderei) oraz tokarz do drzewa Zakład płocharski E. Margolin Piotrkowska 144. 977—2

Potrzebna zdolna panienka do haftu maszynowego oraz przyjmuje się dziurki do wyszywania na bieliźnie i wstawki do wszywania na okrętkowej maszynie Wiadomość: Andrzeja № 31 lewa oficyna parter. 90—2

Doniesienia roz.

Chłopczyk 2-tygodniowy niechrzczony ładny i zdrowy, waży 5 kilo do oddania na własne. Wiadomość: Szkolna 26 4-e piętro. 83-2-

Dziewczynkę 1—2 letnią po zdrowych rodzicach ładną, wezmę za swoją. Oferty do „Głosu Pol." pod „Dziecko" 81-3-

Przybłąkał się pies rasy wilczej Prawy właściciel zechce zgłosić się Dąbrowska 25, w cegielni Wójcik. 000—1-

Zaginął pies, rasy szpic odprowadzić za wynagrodzeniem, Piotrkowska 112 Pawlińska 935—3

Interesy handlowe

Do sprzedania plac w Rudzie Wiad. Ruda Pabjanicka ul. Piotra 53 930—1

Fotograficzny zakład z altaną do zdjęć i mieszkanie 2 pokoje z kuchnią do sprzedania w Ozorkowie. Wiadomość: Łódź, Orla 14 m. 7 050—2

Lokale, mieszkania

Poszukuje się pokoju z całodziennem utrzymaniem i troskliwą opieką dla ucznia izraelity lat 16 w inteligentnym domu. Wiad.: Konstantynowska 30, m. 28, 051—3

Zagubione dokum.

Dr. Szmirgeld Abram zgubił dowód osobisty wyd w Łodzi wraz z portfelem. 51-3-

Zaleski Franciszek zgubił książeczką wyd P.K.U.—Kalisz, 994—3

Jesse Artur zgubił dowód osobisty wyd. w Łodzi, 870—3

Janina Romsi Konówna zgubiła dowód osobisty wyd. w Łodzi. 732—5

Fela Lisoprawska zgubiła dowód osobisty wydany w Radoszycach.